

odpowiedzią narodów ZSRR przeciwko zakusom podżegaczy wojennych

MOSKWA (PAP). — Do Moskwy napływają bez przerwy ze wszystkich krajów ZSRR meldunki o osłabianiu...

Zamieszane w dziennikach wypowiedzi wybitnych uczonych radzieckich — wiceprezidenta Akademii Nauk ZSRR...

Do siedziby Radzieckiego Komitetu Obronców Pokoju w Moskwie, do redakcji dzienników i czasopism radzieckich...

Prace Stalina o językoznawstwie w językach czeskim, słowackim, węgierskim i albańskim

PRAGA (PAP). — W Pradze ukazały się w języku czeskim i słowackim prace Stalina pt. „W sprawie marksizmu w językoznawstwie”...

Czechosłowacka prasa opublikowała również odpowiedzi Józefa Stalina na listy Sanzajewa, Biełkina, Furera i Cholopowa...

BUDAPEST (PAP). — Dziennik „Szabad Nep” opublikował odpowiedź Józefa Stalina...

TIRANA (PAP). — Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna wszystkie dzienniki centralne opublikowały odpowiedzi Stalina...

GŁOS RĄDOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) NIEDZIELA 6 SIERPNI 1950 ROKU. Nr 214

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa - Malik piętnuje sprawców wojny na Korei

Delegat radziecki przedstawia niezbitę dowody zbrodniczej agresji rządu USA



J. Malik, stały przedstawiciel Związku Radzieckiego w Organizacji Narodów Zjednoczonych — przewodniczący Rady Bezpieczeństwa.

Przed Radą Bezpieczeństwa otwiera się dwie drogi: pierwsza droga prowadzi do pokoju, druga natomiast — do wojny.

Skoro Rada Bezpieczeństwa ma dokonać wyboru między tymi dwiema drogami — powiedział Malik — to będzie ona w stanie uczynić to jedynie w tym wypadku, gdy skład Rady Bezpieczeństwa będzie pełny, legalny i zgodny z Kartą ONZ.

W końcu Malik oświadczył, że jest rzeczą oczywistą, iż Rada Bezpieczeństwa będzie mogła funkcjonować normalnie i spełniać swą misję utrwalenia pokoju tylko wtedy, gdy skład jej będzie pełny i legalny.

Stanowisko Malika zostało poparte przez Indie. Przeciwno temu stanowisku głosowali delegaci Ekwadoru, Francji, Norwegii, Anglii, USA, Kuby oraz reprezentant kliki kuomintangowskiej.

Następnie odbyło się głosowanie nad umieszczeniem na porządku dziennym propozycji amerykańskiej, skierowanej przeciwko Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej.

Z kolei Rada Bezpieczeństwa przystąpiła do głosowania nad sprawą umieszczenia na porządku dziennym problemu dopuszczenia reprezentanta Chińskiej Republiki Ludowej do Rady Bezpieczeństwa.

Z kolei odbyło się głosowanie nad tym, czy umieścić na porządku dziennym propozycję radziecką w sprawie pokojowego uregulowania problemu koreańskiego.

Wobec Kuby, Norwegii i reprezentanta kliki kuomintangowskiej. Jugosławia wstrzymała się od głosowania.

Reasumując wyniki głosowania, Malik oświadczył, że na porządku dziennym pozostawiono tylko jedną sprawę, a mianowicie propozycję Stanów Zjednoczonych.

Na tym zakończyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w nocy z 3 na 4 sierpnia.

Naprzód do walki o Plan 6-letni! Uchwała Plenum CRZZ o zadaniach związków zawodowych w realizacji Planu Sześcioletniego

WARSZAWA (PAP). — Obradując w dniach 1 i 2 bm. V Plenum CRZZ jednogłośnie przyjęło uchwałę, która m. in. głosi:

„Maszy pracujące naszego kraju przystąpiły do realizacji Planu Sześcioletniego, planu socjalistycznej przebudowy rolnictwa, transportu, handlu, naszej kultury, wszystkich dziedzin życia narodu.

Plenum wzywa wszystkie związki zawodowe i wszystkie ognia związkowe, by pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej skoncentrowały cały swój wysiłek wokół zadań Planu Sześcioletniego.

Cała praca związków zawodowych: w dziedzinie produkcyjnej, troski o poprawę bytu, działalności kulturalno - oświatowej, prasowo - wydawniczej, organizacyjnej i wszelkiej innej — powinna być ściśle powiązana z zadaniami Planu Sześcioletniego.

Plenum stwierdza, że praca związków zawodowych powinna skupić się wokół następujących zadań:

- a) znacznego wzrostu wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki, b) znacznego zwiększenia oszczędności w naszej gospodarce, c) zwiększenia troski o poprawę warunków pracy i bytu klasy robotniczej, d) wychowania i przeszkolenia kadr, niezbędnych do realizacji Planu Sześcioletniego.

Plenum stwierdza, że główną dźwignią i metodą wykonania tych podstawowych zadań jest masowy ruch

współzawodnictwa pracy o wykonanie i przekraczanie planów produkcyjnych, stosowanie szybkościowych metod pracy, lepsza jakość produkcji, oszczędność w materiałach, surowcach i narzędziach pracy...

Zadaniem związków zawodowych jest rozwijanie ruchu współzawodnictwa pracy wśród najszerszych rzesz robotników i pracowników inżynierskich i technicznych.

Walki w rejonie Taegu Koreańska Armia Ludowa dotarła do rzeki Naktong

PEKIN (PAP). — Z Phenjanu do nasza, że ogłoszony tam komunikat naczelnego dowództwa koreańskiej Armii Ludowej z dnia 3 sierpnia podaje:

W dniu 1 sierpnia oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasto Andong (Anto) ważny punkt obronny nieprzyjaciela w prowincji Północny Kansen oraz Hamczang (Kanszo).

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Phenjanu, że w godzinach rannych dnia 4 sierpnia ogłoszono komunikat, stwierdzający, że na wszystkich frontach wojska ludowe kontynuują natarcie...

Na wybrzeżu wschodnim oddziały Armii Ludowej toczą ciężkie walki z wojskami amerykańskimi i oddziałami Li Syn Mana.

Liczne oddziały partyzanckie wspierają natarcie Armii Ludowej i rozwijają szczególnie ożywioną działalność w rejonach Pusan, Taegu, Heczu, Ulsan.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że wojska północno-koreańskie dotarły do rzeki Naktong w pobliżu Taegu.

Nacisk wojsk północno - koreańskich na wschód od Czindżu trwa bez przerwy. W rejonie tym toczą się zacięte walki.

W późnych godzinach wieczornych dnia 4 bm. agencja Reutersa dodała, że w okolicy Taegu wojska

wychowawczej, w celu pogłębienia wśród mas pracujących socjalistycznego stosunku do pracy i własności społecznej.

Istotnym elementem ogólnej walki o wzrost dyscypliny pracy jest pogłębienie poczucia odpowiedzialności za produkcję, mobilizacja pracujących do wykonywania zadań...

Związki zawodowe powinny nieść pomoc masom pracującym chłopstwa w walce z elementami kapitalistycznymi na wsi, z kulactwem, o socjalistyczną przebudowę wsi...

Plenum wzywa klasę robotniczą i związki zawodowe do energicznego zwalczania prób dywersji i sabotażu wroga klasowego...

Plenum stwierdza, że związki zawodowe w niedostatecznym stopniu prowadzą walkę o wzmocnienie socjalistycznej dyscypliny pracy.

Niezbędnym warunkiem wykonania przez związki zawodowe zadań, związanych z realizacją Planu Sześcioletniego, jest usprawnienie form i metod pracy organizacyjnej...

Plenum wzywa wszystkie organizacje związkowe do jeszcze pełniejszego zerpania ze skarbnicy doświadczeń radzieckich...

Plenum CRZZ wzywa klasę robotniczą do wyteńczenia całej swej twórczej energii, zdolności i socjalistycznego entuzjazmu dla wykonania Planu Sześcioletniego.

Plenum wzywa klasę robotniczą do przedterminowego wykonania zadań produkcyjnych w 1950 roku.

Klasa robotnicza, która wykonała przedterminowo Trzyletni Plan obudowy oraz zadania produkcyjne pierwszego półrocza 1950 r. i lata dowody swego niezłomnego przywiązania do wielkiej idei socjalizmu...

Plenum wzywa klasę robotniczą do przedterminowego wykonania zadań produkcyjnych w 1950 roku.



Zdjęcie — zamieszczone w dniu 26 czerwca rb. w gazetach amerykańskich, przedstawiające Dullesa — w okopach wojsk lisymanowskich na Korei — wydającego rozkazy oficerom amerykańskim i południwokooreańskim.

LAKE SUCCESS (PAP). — Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dniu 3 sierpnia toczyła się — jak już podaliśmy — dyskusja nad pierwszym punktem obrad, dotyczącym zatwierdzenia porządku dziennego.

Jak wiadomo, delegacja radziecka wysunęła propozycję, aby Rada Bezpieczeństwa rozpatrzyła sprawę uznania przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej reprezentantem Chin w ONZ, a następnie omówiła sprawę pokojowego uregulowania problemu koreańskiego.

Delegat brytyjski Jebb poparł stanowisko Austina.

Następnie zabrał głos Malik, jako przedstawiciel Związku Radzieckiego. Podczas dyskusji — powiedział Malik — ujawniły się dwie zasadnicze tendencje: pierwsza zmierza do rozpatrzenia problemu koreańskiego w zamiarze pokojowego uregulowania tego zagadnienia, druga zaś do wzmocnienia agresji przeciwko Korei.

Malik stwierdził, że delegacja radziecka działa w sposób zgodny z procedurą, wiodącą do pokojowego uregulowania sprawy, gdy rząd USA usiłuje za wszelką cenę zamaskować niewątpliwą akt agresji amerykańskiej na Koreę i w sposób kłamliwy przedstawia rozwój wydarzeń.

Malik podkreślił następnie, że istota problemu koreańskiego polega na tym, że toczy się tam wojna domowa. Stany Zjednoczone ingerują w sprawę koreańską i przez dokonanie przy pomocy swych lądowych, morskich i powietrznych sił zbrojnych napadu na Koreę, dopuściły się aktu jaskrawej agresji, nie dopuszczając do zjednoczenia się tego kraju.

# Naród radziecki odpowiada podżegaczom wojennym

Blisko 116 milionów obywateli Związku Radzieckiego złożyło swe podpisy pod Apellem Sztokholmskim. Cała dorosła ludność ZSRR jednomyślnie wypowiedziała się przeciw wojnie, za zakazem broni atomowej i za uznaniem za zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy użyje broni atomowej przeciw jakiegokolwiek krajowi.

Tak imponujący wynik mogła osiągnąć akcja zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim tylko w kraju zwycięskiego socjalizmu, w kraju budującym komunizm. Społeczeństwo radzieckie zjednoczone jest pod względem politycznym i moralnym, jak żadne inne społeczeństwo w historii ludzkości. Oddając wszystkie swe siły pokojowemu budownictwu, naród radziecki

nienawidzi wojny, nienawidzi imperialistów, którzy przygotowują i rozpalają wojnę. Podpisując jednomyślnie Apela Sztokholmskiego, naród radziecki wypowiedział się za stałową polityką zagraniczną, stojącą niezłomie na straży pokoju i wynikającą z samej istoty socjalistycznego państwa radzieckiego.

19 czerwca br. Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła deklarację, w której stwierdziła, że „Apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju jest zgodny z aktualnymi postulatami wszystkich narodów i ich dążeniem do trwałego pokoju na całym świecie”. Rada Najwyższa wyraziła wówczas pewność, że Apel Sztokholmski spotka się z jednomyślnym poparciem całego narodu radzieckiego.

Dnia 30 czerwca, gdy rozpoczęła się w ZSRR akcja zbierania podpisów, przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obronców Pokoju, Tichonow, oświadczył, że „dla ludzi radzieckich oczywiste jest ogromne znaczenie Apelu Sztokholmskiego. Jednolita wola narodu radzieckiego obrony pokoju powinna znaleźć swe odzwierciedlenie w podpisach pod Apellem Sztokholmskim.

Tak się też stało. Ludzie radzieccy z entuzjazmem podpisali Apela. Pięć tygodni, w czasie których trwała akcja zbierania podpisów w ZSRR, było okresem nowego, patriotycznego wysiłku produkcyjnego. Miliony robotników i kolchoźników zaciągnęły w tym okresie Warty Pokoju, przyjmowały nowe zobowiązania produkcyjne. Setki tysięcy ton węgla i metali, miliony metrów tkanin i wielu innych towarów wyprodukowali ludzie radzieccy ponad plan, wiedząc, że wzrost potęgi Związku Radzieckiego to najpewniejszy wkład w dzieło pokoju.

Akcja zbierania podpisów w ZSRR rozpoczęła się w momencie, gdy imperialiści amerykańscy, przechodząc od przygotowań wojennych do bezpośrednich aktów agresji, podjęli zbrodnia wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu. Barbarzyński napad na Koreę jeszcze bardziej uwydatnił niebezpieczeństwo grożące światu ze strony amerykańskich imperialistów.

Nowa sytuacja, wytworzona przez wojnę w Korei, wymaga jeszcze silniejszego zjednoczenia wszystkich ludzi miłujących pokój, podkreśla z większą niż dotychczas siłą ogromne znaczenie Apelu Sztokholmskiego.

We wszystkich miastach i wsiach wielkiego Związku Radzieckiego podniosły się głosy gniewu przeciwko haniebnym interwencjom amerykańskiej w Korei. Podpisując Apela Sztokholmskiego ludzie radzieccy dawali wyraz swemu oburzeniu przeciwko zbrodniom imperialistów, żądając zaprzestania wojny w Korei. Hasło: „Ręce precz od Korei!”, rozlegające się w Związku Radzieckim, wznoszone przez obrońców pokoju na całym świecie, jest aktem oskarżenia i potępienia dla imperialistycznych awanturników, przygotowujących się, jak o tym świadczy nowy program zbrojeń amerykańskich, do dalszych aktów agresji przeciwko innym narodom.

Szalenca polityka Trumanów i Achesonów nie jest dowodem siły imperialistów. Kłeski wojsk amerykańskich w Korei są przeciw dowodem, że za buńczucznymi okrzykami o rzekomej potęgę kryje się wewnętrzna słabość obozu imperialistycznego, wynikająca z podstawowego faktu, że wszystkie narody, między nimi również naród amerykański nie chcą wojny. Wiedzą o tym również szalenicy w Waszyngtonie i jako wyjście ze ślepego zaułka, w jaki sami zaleźli, wzmagają jeszcze bardziej zbrojenia atomowe, strasząc narody świata widmem zagłady.

Sprawa pokoju leży jednak w pewnych rękach. Jednomyślnie głosowanie za Apellem Sztokholmskim to odpowiedź narodu radzieckiego na groźby imperialistów. Naród radziecki kroczy w pierwszych szeregach obrońców pokoju. Jego niezłomna postawa dodaje siły i wiary całej ludzkości. Sprawa pokoju musi zwyciężyć i zwycięży. Jest to bowiem słuszna sprawa. O nią walczą niezwykły Związek Radziecki. Jej charyzmatem jest Wielki Stalin.



Obrońcy pokoju udaremnią zbrodnicze plany podżegaczy wojennych

## Dokerzy Antwerpii nadal strajkują... Klasa robotnicza Belgii domaga się ostatecznego obalenia monarchii

BRUKSELA (PAP) — Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Belgii ogłosiło komunikat, reasumujący dotychczasowe wyniki walki belgijskiej klasy robotniczej przeciwko neofaszyzmu kłecy Leopolda oraz jej sojusznikom.

Komunikat stwierdza, że jednolita postawa belgijskiej klasy robotniczej

mogłaby zmusić Leopolda do natychmiastowej i bezwarunkowej abdykacji. Jednakowoż zdrada prawicowych przywódców socjaldemokratycznych — przeszkodziła zwycięstwu. Biuro Polityczne podkreśla, że belgijska klasa robotnicza przeciwstawia się stanowczo układowi klerkalno-liberalno-socjalistycznemu w sprawie Leopolda.

Biuro Polityczne stwierdza następnie, że ludność pracująca Belgii żąda silny cios monarchii belgijskiej, która z próby siły wyszła poważnie osłabiona. Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Belgii wzywa do zjednoczenia wysiłków, mających na celu obalenie monarchii. Komunikat zwraca następnie uwagę na konieczność współpracy wszystkich robotników, bez różnic przekonań politycznych.

## Żołnierze anglosascy oddają się pod opiekę rządu NRD

BERLIN (PAP) — Szef Urzędu Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej poinformował o przekazaniu na konferencji prasowej dziennikarzy, że dwaj wojskowi anglosascy, należący do oddziałów okupacyjnych zachodni Berlin, opuścili swe jednostki i oddali się pod opiekę rządu NRD.

Wojskowi ci: Anglik i Amerykanin oświadczyli, że do kroku tego skłonili ich prowadzona przez władzę zachodnich — polityka wojenna.

HAGA (PAP) — W związku ze strajkami dokerów Antwerpii, domagających się abdykacji Leopolda III i ustanowienia republiki w Belgii, towarzystwa żeglugowe kierują ostatnio statki, które miały przybyć do Belgii, do portów holenderskich.

## Odrodzone Lotnictwo Polskie — ważnym czynnikiem w walce o utrwalenie pokoju

Wywiad z gen. Romeyko w związku ze zbliżającym się Świętem Lotnictwa

WARSZAWA (PAP) — W dniu 20 sierpnia w Warszawie, a 27 sierpnia we wszystkich innych miastach kraju odbędą się wielkie imprezy, związane z tegorocznym Świętem Lotnictwa. W związku z tym dowódca wojsk lotniczych gen. Romeyko udzielił redaktorowi PAP następującej wypowiedzi.

Przed 6 laty dnia 23 sierpnia 1944 r. jednostki Odrodzonego Lotnictwa Polskiego, u boku bratniego, niezwykłego lotnictwa radzieckiego, przystąpiły do walki z faszystowskim lotnictwem niemieckim. Wspierając z powietrza działania Armii Wojska Polskiego, samoloty najstarszej jednostki Odrodzonego Lotnictwa Polskiego — 1 pułk lotniczy „Warszawa” osłaniały wówczas wyprawę szturmową samolotów III pułku szturmowego. W wyniku tej wyprawy ugrupowania niemieckie w rejonie Warki poniosły dotkliwe

straty w ludziach i sprzęcie. Akcja bojowa przeprowadzona w dniu 23 sierpnia 1944 r. rozpoczęła wspaniały szlak bojowy Odrodzonego Lotnictwa Polskiego, wiodący od rejonu podwarszawskiego aż po Łabę i upadek Berlina. Działania bojowe naszego lotnictwa stały się wkładem w dzieło rozgromienia faszystowskiej armii niemieckiej i odzyskania przy pomocy Armii Radzieckiej, wolności dla naszego kraju. Rocznicą tej walki i dzień chrztu bojowego jednostek Odrodzonego Lotnictwa Polskiego, rozkazem mini

stra obrony narodowej Marszałka Konstantego Rokossowskiego, obchodzony będzie odąd corocznie jako Święto Lotnictwa.

Z tej okazji na terenie całego kraju organizowane będą wielkie imprezy o charakterze lotniczym. Celem tych imprez będzie pokazanie społeczeństwu rosnącej w roku na rok siły naszego lotnictwa i jego osiągnięć, które stały się możliwe, dzięki bezcennej pomocy naszego przewodnika i nauczyciela — niezwykłego lotnictwa radzieckiego.

Najszersze masy pracujące będą mogły przekonać się, że podnosi się poziom wykształcenia lotniczego i światła demokracji politycznej naszych kadr lotniczych. Pragniemy również pogłębić współpracę i zrozumienie pomiędzy lotnictwem a masami pracującymi.

Ponadto wszystkie imprezy lotnicze pokażą społeczeństwu, w jaki sposób wykorzystywać będziemy wspaniałe perspektywy rozwoju, jakie otworzyły się przed lotnictwem Polski Ludowej w Związku z Planem 6-letnim.

Będziemy starali się wreszcie zadokumentować, że lotnictwo nasze jest ważnym czynnikiem w walce o utrwalenie pokoju, którą prowadzimy w oparciu o braterstwo broni z niezwykłym lotnictwem radzieckim i całym światowym frontem obozu pokoju.

## Określenie agresji — Pełny tekst prawa międzynarodowego obowiązującego wszystkie państwa świata

NOWY JORK (PAP) — Jak już podaliśmy, delegat radziecki w Radzie Bezpieczeństwa Malik w przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu Rady powołał się na definicję agresji przyjętą, w myśl propozycji Związku Radzieckiego, przez Komitet Ligę Narodów do Zagadnień Bezpieczeństwa w maju 1933 roku. W skład tego Komitetu wchodziło 17 państw. Reprezentowane tam były m. in. również państwa, które obecnie są członkami Rady Bezpieczeństwa, a mianowicie: prócz ZSRR, Stany Zjednoczone, Anglia, Francja i Norwegia. Definicja ta zawiera wytyczne dla organów międzynarodowych, które byłyby powołane do określenia strony winnej napaści, agresora. Podajemy obecnie — za Agencją TASS — pełny tekst tej definicji:

„Komisja ogólna, uważając, że w interesie powszechnego bezpieczeństwa i dla ułatwienia porozumienia w sprawie maksymalnej redukcji zbrojeń konieczne jest jak najściślejsze określenie pojęcia agresji, by zapobiec próbom usprawiedliwienia agresji za pomocą wszelkich pretekstów;

uznając, że wszystkie państwa mają równe prawa do niepodległości, bezpieczeństwa i obrony swego terytorium;

ożywiona pragnieniem, w interesie powszechnego pokoju, zapewnienia wszystkim narodom prawa wolnego rozwoju w sposób, jaki im odpowiada i w tempie, które uważają one za konieczne, pragnąc w tym celu w sposób jak najpełniejszy zagwarantować ich bezpieczeństwo i niepodległość oraz nienaruszalność ich terytorium, jak również ich prawo do samoobrony przed napaścią lub najeźdźcą z zewnątrz, jednakże wyłączone w obrębie ich własnych granic, i uważając za rzecz konieczną udzielenie niezbędnych wytycznych organom międzynarodowym, które mogą być powołane do określenia strony, która jest winna agresji, oświadcza:

I Za napaństwa w konflikcie międzynarodowym uznane zostają państwa, które pierwsze dokona jednego z następujących czynów:

- a) które wypowie wojnę innemu państwu;
- b) którego siły zbrojne, chociażby bez wypowiedzenia wojny, wtargną na terytorium innego państwa;
- c) którego siły lądowe, morskie lub lotnicze zbombardują terytorium innego państwa albo świadomie za-

takują jego okręty albo statki powietrzne;

- d) którego siły lądowe, morskie lub lotnicze dokonają desantu albo zostaną wprowadzone w granice innego państwa bez zezwolenia jego rządu, albo też pogwałcą warunki związane z uzyskaniem takiego zezwolenia w szczególności co do czasu lub rozszerzenia terenu ich pobytu;
- e) które ustanowił blokady morską wykrzyżując porty innego państwa.

II Usprawiedliwieniem napaści nie mogą być żadne względy natury politycznej, strategicznej czy ekonomicznej, ani dążenie do eksploatacji terytorium atakowanego państwa i jego bogactw naturalnych lub do uzyskania wszelkich innych korzyści i przywilejów, jak również powołanie się na znaczne rozmiary inwestowanego kapitału czy też na inne szczególne interesy, jakie mogą być związane z tym terytorium, ani wreszcie odmawianie mu cech charakterystycznych państwa.

Usprawiedliwieniem napaści nie może być w szczególności:

- a) zaofiarowanie któregoś z państw, które w tym celu zostały powołane do określenia strony winnej napaści, agresora, Podajemy obecnie — za Agencją TASS — pełny tekst tej definicji:

„Komisja ogólna, uważając, że w interesie powszechnego bezpieczeństwa i dla ułatwienia porozumienia w sprawie maksymalnej redukcji zbrojeń konieczne jest jak najściślejsze określenie pojęcia agresji, by zapobiec próbom usprawiedliwienia agresji za pomocą wszelkich pretekstów;

uznając, że wszystkie państwa mają równe prawa do niepodległości, bezpieczeństwa i obrony swego terytorium;

ożywiona pragnieniem, w interesie powszechnego pokoju, zapewnienia wszystkim narodom prawa wolnego rozwoju w sposób, jaki im odpowiada i w tempie, które uważają one za konieczne, pragnąc w tym celu w sposób jak najpełniejszy zagwarantować ich bezpieczeństwo i niepodległość oraz nienaruszalność ich terytorium, jak również ich prawo do samoobrony przed napaścią lub najeźdźcą z zewnątrz, jednakże wyłączone w obrębie ich własnych granic, i uważając za rzecz konieczną udzielenie niezbędnych wytycznych organom międzynarodowym, które mogą być powołane do określenia strony, która jest winna agresji, oświadcza:

I Za napaństwa w konflikcie międzynarodowym uznane zostają państwa, które pierwsze dokona jednego z następujących czynów:

- a) które wypowie wojnę innemu państwu;
- b) którego siły zbrojne, chociażby bez wypowiedzenia wojny, wtargną na terytorium innego państwa;
- c) którego siły lądowe, morskie lub lotnicze zbombardują terytorium innego państwa albo świadomie za-

atakują jego okręty albo statki powietrzne;

- d) którego siły lądowe, morskie lub lotnicze dokonają desantu albo zostaną wprowadzone w granice innego państwa bez zezwolenia jego rządu, albo też pogwałcą warunki związane z uzyskaniem takiego zezwolenia w szczególności co do czasu lub rozszerzenia terenu ich pobytu;
- e) które ustanowił blokady morską wykrzyżując porty innego państwa.

II Usprawiedliwieniem napaści nie mogą być żadne względy natury politycznej, strategicznej czy ekonomicznej, ani dążenie do eksploatacji terytorium atakowanego państwa i jego bogactw naturalnych lub do uzyskania wszelkich innych korzyści i przywilejów, jak również powołanie się na znaczne rozmiary inwestowanego kapitału czy też na inne szczególne interesy, jakie mogą być związane z tym terytorium, ani wreszcie odmawianie mu cech charakterystycznych państwa.

Usprawiedliwieniem napaści nie może być w szczególności:

- a) zaofiarowanie któregoś z państw, które w tym celu zostały powołane do określenia strony winnej napaści, agresora, Podajemy obecnie — za Agencją TASS — pełny tekst tej definicji:

„Komisja ogólna, uważając, że w interesie powszechnego bezpieczeństwa i dla ułatwienia porozumienia w sprawie maksymalnej redukcji zbrojeń konieczne jest jak najściślejsze określenie pojęcia agresji, by zapobiec próbom usprawiedliwienia agresji za pomocą wszelkich pretekstów;

uznając, że wszystkie państwa mają równe prawa do niepodległości, bezpieczeństwa i obrony swego terytorium;

ożywiona pragnieniem, w interesie powszechnego pokoju, zapewnienia wszystkim narodom prawa wolnego rozwoju w sposób, jaki im odpowiada i w tempie, które uważają one za konieczne, pragnąc w tym celu w sposób jak najpełniejszy zagwarantować ich bezpieczeństwo i niepodległość oraz nienaruszalność ich terytorium, jak również ich prawo do samoobrony przed napaścią lub najeźdźcą z zewnątrz, jednakże wyłączone w obrębie ich własnych granic, i uważając za rzecz konieczną udzielenie niezbędnych wytycznych organom międzynarodowym, które mogą być powołane do określenia strony, która jest winna agresji, oświadcza:

I Za napaństwa w konflikcie międzynarodowym uznane zostają państwa, które pierwsze dokona jednego z następujących czynów:

- a) które wypowie wojnę innemu państwu;
- b) którego siły zbrojne, chociażby bez wypowiedzenia wojny, wtargną na terytorium innego państwa;
- c) którego siły lądowe, morskie lub lotnicze zbombardują terytorium innego państwa albo świadomie za-

## Zabójcze skutki planu Marshalla Grecji grozi katastrofa gospodarcza

SOFIA (PAP) — Radiostacja wolnej Grecji donosiła, że z końcem lipca br. odbyło się IV plenum KC Greckiej Partii Agrarnej. Uchwalona na plenum rezolucja stwierdza, że ateński reżim monarcho-faszystowski nie zdołał ustabilizować swego położenia i stanął w obliczu ogólnego kryzysu. Naród grecki walczy bez przerwy przeciwko amerykańskiemu okupantom i miejscowym plutokratom. Rząd Plasterasa prowadzi politykę awanturniczą, biorąc udział w paktach wojny, które imperializm amerykański tworzy na Morzu Śródziemnym. Przymerze monarcho-faszystowskie greckich z Tito-faszystami i utworzenie osi Ateny-Belgrad — to baza agresji imperialistycznej.

lizmu amerykańskiego na Bałkanach, brzemienia w groźbę dla narodu greckiego. Kredyty wojskowe wynoszą 40 proc. ogółu wydatków budżetowych. Dochód narodowy spadł o 1/3 w porównaniu z okresem przedwojennym i grozi mu dalszy spadek w wyniku zabójczych dla Grecji skutków planu Marshalla.

## Ekwador odmawia wysłania wojsk do Korei

LAKE SUCCESS (PAP) — Sekretariat Organizacji Narodów Zjednoczonych ogłosił list ministra spraw zagranicznych Ekwadoru Neftali Bonse, z którego wynika, że rząd Ekwadoru nie zamierza wysłać swych wojsk do Korei dla poparcia amerykańskich wojsk interwencyjnych.

Jak wiadomo, sekretarz generalny ONZ Trygve Lie zwrócił się do wszystkich członków ONZ z żądaniem „dostarczenia pomocy” wojskiem amerykańskim w Korei.

Uchwala Rady Narodowej Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec w sprawie zwolnienia na 25 i 26 sierpnia br. Niemieckiego Kongresu Narodowego do Berlina zwiastuje wzmoczenie zorganizowanej akcji pokojowej w całym Niemieczech.

Podsumowując dyskusję na Radzie Narodowej Frontu Narodowego, która obradowała kilka dni temu w Berlinie nad zwolnieniem Niemieckiego Kongresu Narodowego, premier Grotewohl oświadczył:

„Niemiecki Kongres Narodowy ma za zadanie utworzenie szerokiego frontu przeciwko anglo-amerykańskiemu imperializmowi. Ten front powołany jest do tego, aby bronić suwerenności i praw do życia niemieckiego narodu... Zasadniczym celem Niemieckiego Kongresu Narodowego będzie znalezienie nowej, konkretnej formy walki narodu niemieckiego o jego egzystencję.”

Uchwala w sprawie zwolnienia Kongresu Narodowego do Berlina przychodzi w momencie, kiedy w Zachodnich Niemczech — jak stwierdza prawicowy dziennik „Stuttgarter Zeitung” — „niezadowolone wzrasta wszędzie”. „Choć zagraniczni obserwatorzy i statystycy

— czytamy dalej w tym piśmie — stale podają o polepszeniu się sytuacji gospodarczej w Trizonii, niezadowolone ludności z istniejącej sytuacji stale wzrasta. Dotyczy to nie tylko bezpośrednich ofiar wojny, jak np. przez siedlenców, ale również miejscowej, zasiedlonej ludności... Stan ten przypomina nadejście chmury przed burzą i godny jest głębokiego zastanowienia się.”

Ostatnie wypadki w Ansbach (Bawaria), gdzie większość niemieckiej kompanii wartowniczej przy armii amerykańskiej nie chciała wziąć broni do ręki, jest dobitnym wyrazem przemian, jakie zachodzą wśród ludności Trizonii. Są to jeszcze może nie zawsze zorganizowane i nie zawsze śmiałe próby oporu, ale godne uwagi z perspektywy pokojowej ofensywy Frontu Narodowego, której strategią będzie przedmiotem obrad zwolnionego na koniec sierpnia do Berlina Niemieckiego Kongresu Narodowego.

„Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej — powiedział premier Grotewohl na ostatniej konferencji Frontu Narodowego — zdaje sobie sprawę z tego, że walka o pokój i jedność Niemiec musi przybrać obecnie konkretniejsze formy i jest godny bronić ofiar tej narodowej walki na Zachodzie.”

## Nowy numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!”

BUKARESZT (PAP) — 4 sierpnia ukazał się tu 31 (91) numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!” — organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczej.

Czasopismo zamieszcza odpowiedzi Stalina na listy Sanzefewa, Bietkina, Furera i Chołopowa, dotyczące zagadnień językoznawstwa.

Artykuł wstępny poświęcony jest wielkiemu demokratycznemu przeobrażeniu w Chinach.

Materiały i komunikaty z różnych krajów, zamieszczone na łamach czasopisma, świadczą o tym, że w związku z amerykańską interwencją w Korei walka o pokój wstąpiła w nową, wyższą fazę. Świadczą o tym dane z Włoch, USA, Brazylii, Finlandii, Australii, świadczą o tym wyniki akcji zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim w ZSRR, Czechosłowacji, Albanii, Włoszech i wielu innych krajach. Naród koreański przepędził ze swego kraju interwentów amerykańskich, którym nie pomogą wszystkie ich zbrodnie.

Sekretarz KC Albańskiej Partii Pracujących — Mehmet Szechu — demaskuje na łamach tego pisma dywersyjną, antyalbańską działalność faszystowskiej kliki Tito.

Czasopismo zamieszcza artykuł przewodniczącego SED Otto Grotewohla — o zadaniach Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych.

Na łamach czasopisma opublikowano również artykuł sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Urugwaju — Gomeza — o XV zjeździe KP Urugwaju oraz notatki polityczne Jana Marka, dotyczące wydarzeń belgijskich. Czasopismo zamieszcza wreszcie tekst oświadczenia wielkiej grupy amerykańskiej jeńców wojennych w Korei, obserwowanych na kromki i inne ciekawe materiały informacyjne.

Ta deklaracja daje niemieckim demokratom na Zachodzie nową otuchę do walki. Wierzą oni obecnie, że posiadają w Niemieckiej Republice Demokratycznej oparcie, że po drugiej stronie Łaby istnieje siła państwowa, krzepnąca i potężniejsza, mająca już wszelkie dane ku temu, by stać się podstawą odrodzenia Niemiec, jako państwa pokojowego.

„Naszym przeciwnikiem — podkreślił premier Grotewohl — nie jest taka czy inna partia w Niemczech, ale jest nim zagraniczny kapitał monopolistyczny, który pragnie skolonizować Niemcy”. Przeciwnik temu kapitałowi amerykańskiemu i jego polityce przekształcenia Trizonii w bazę wojenną powstaje Front Demokratyczny, wzywając wszystkie patriotyczne elementy do oporu narodowego.

Sprawa narodowego oporu wobec amerykańskich imperialistów, proklamowana na III Kongresie SED, stała się obecnie wspólną sprawą całych Niemiec. Jej skonkretyzowaniem zajmie się Niemiecki Kongres Narodowy, najwyższą obecnie instancją demokratów niemieckich w walce o jedność i pokój całych Niemiec.

Marian Podkowiński

„O trwały pokój, o demokrację ludową!”

BUKARESZT (PAP) — 4 sierpnia ukazał się tu 31 (91) numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!” — organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczej.

Czasopismo zamieszcza odpowiedzi Stalina na listy Sanzefewa, Bietkina, Furera i Chołopowa, dotyczące zagadnień językoznawstwa.

Artykuł wstępny poświęcony jest wielkiemu demokratycznemu przeobrażeniu w Chinach.

Materiały i komunikaty z różnych krajów, zamieszczone na łamach czasopisma, świadczą o tym, że w związku z amerykańską interwencją w Korei walka o pokój wstąpiła w nową, wyższą fazę. Świadczą o tym dane z Włoch, USA, Brazylii, Finlandii, Australii, świadczą o tym wyniki akcji zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim w ZSRR, Czechosłowacji, Albanii, Włoszech i wielu innych krajach. Naród koreański przepędził ze swego kraju interwentów amerykańskich, którym nie pomogą wszystkie ich zbrodnie.

Sekretarz KC Albańskiej Partii Pracujących — Mehmet Szechu — demaskuje na łamach tego pisma dywersyjną, antyalbańską działalność faszystowskiej kliki Tito.

Czasopismo zamieszcza artykuł przewodniczącego SED Otto Grotewohla — o zadaniach Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych.

Na łamach czasopisma opublikowano również artykuł sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Urugwaju — Gomeza — o XV zjeździe KP Urugwaju oraz notatki polityczne Jana Marka, dotyczące wydarzeń belgijskich. Czasopismo zamieszcza wreszcie tekst oświadczenia wielkiej grupy amerykańskiej jeńców wojennych w Korei, obserwowanych na kromki i inne ciekawe materiały informacyjne.

## Dokerzy Oranu walczą o pokój

GENEWA (PAP) — Z Paryża donoszą, że dokerzy portu w Oranie odmówili załadowania statku „Bir Chakim”, który miał odpłynąć z bronią i amunicją do Wietnamu.

# Walka o obniżkę kosztów własnych podstawowym zadaniem Planu 6-letniego

He to kosztuje? — odpowiedź na to pytanie, zadawane przez każdego niezliczoną ilość razy, interesuje nas nie tylko w chwili dokonywania jakiegoś zakupu czy też wówczas, kiedy planujemy, jak ułożyć nasz budżet domowy. Pytanie to i odpowiedź na nie odgrywa dużą rolę w wielu dziedzinach naszego życia. Jednak szczególnego znaczenia nabierają w aparacie gospo-

## Nie tylko dużo i dobrze, ale również i tanio!

Sprawa wygląda więc jasno: musimy produkować nie tylko coraz więcej i lepiej, ale również i coraz taniej. Inaczej mówiąc, musimy nieustannie dążyć do obniżania kosztów własnych produkcji. Koszt zaś własny wyprodukowanego towaru, to wartość zużytych przy jego powstawaniu surowców, materiałów pomocniczych i artykułów technicznych, wartość zużycia maszyn, urządzeń technicznych i energii oraz koszt robocizny. Jeśli więc będziemy oszczędzać na materiałach, paliwie, surowcach, na artykułach pomocniczych przez stosowanie racjonalnych norm zużycia, używanie materiałów zastępczych, tepienie marnotrawstwa itd., jeśli będziemy uzyskiwać coraz wyższą wydajność pracy — to tym samym doprowadzimy do obniżki kosztów własnych produkcji.

Walka o obniżenie kosztów własnych musi nabrać obecnie szczególnego znaczenia. Plan Sześcioletni przewiduje obniżenie kosztów własnych w przemyśle o 17 proc., przy czym zmniejszenie kosztów własnych w najważniejszych dziedzinach gospodarki narodowej winno przynieść około 3 bilionów złotych, co stanowi prawie połowę nakładów inwestycyjnych, przewidzianych w Planie Sześcioletnim.

Przed każdym kierownictwem zakładu pracy, przed jego załogą, organizacją partyjną i związkową staje więc nadzwyczaj poważne zadanie. Waga tego zagadnienia dobitnie podkreślił na V Plenum KC PZPR tow. Min., stwierdzając:

## Zaniedbana dziedzina

A jak to wygląda u nas? Trzeba stwierdzić, że w poszczególnych zakładach pracy zarówno czynniki administracyjne, jak i społeczne nie interesowały się dotychczas w do-

starcz. Pytanie, He kosztuje wyprodukowany towar, musi zadawać sobie każdy kierownik fabryki i cała jej załoga. Odpowiedź na to pytanie, wnikliwe zastanowienie się nad nią umożliwiła właściwie gospodarowanie zakładem pracy i zapewnienie mu rentowności, obowiązującej przecież, jak wiadomo, w skłacie przedsiębiorstwa socjalistyczne.

„Bez uzyskania planowej obniżki kosztów własnych nie można było przeprowadzić około 50 proc. planowanych inwestycji, czyli nie można było wykonać Planu Sześcioletniego. Na podstawie obniżki kosztów własnych stanęło się możliwym stopniowe przechodzenie do polityki obniżki cen artykułów szeroko spożytko, co z kolei spowodowało wzrost prices realnej i umocniło naszą walutę”.

Trzeba więc koniecznie zająć się sprawą kosztów własnych, a walkę o ich obniżenie w drodze podejmowania, wykonywania i kontroli zobowiązań oszczędnościowych należy łączyć z nieustannym, wnikliwym rozpatrywaniem, jak owe koszty się kształtują.

Tow. Szyr przypomniał na V Plenum uchwałę XVIII Zjazdu WKP(b):

„Do prawidłowego kierownictwa przedsiębiorstw potrzebna jest znajomość rzeczywistych nakładów na jednostkę wytworu w zasadniczych elementach kosztu własnego, a więc paliwa, energii elektrycznej, odpisów amortyzacyjnych, nakładów administracyjnych, konieczne jest kierowanie ekonomiczną stroną działalności przedsiębiorstwa tak, aby plany kosztów własnych i zysku były bezwarunkowo wykonywane”.

— „Odnosi się to nie tylko do kierowników gospodarczych, ale i do organizacji partyjnych i związkowych” — dodał tow. Szyr.

statecznej mierze sprawą kształtowania się kosztów własnych i ich analizy, mimo poważnych osiągnięć załóg robotniczych na odcinku zbiorowego i indywidualnego oszczędza-

nia. Do tej pory nie umiano się posługiwać tak cennym materiałem, jaki jest w stanie zapewnić księgowość, nie przywiązywano do niej do statecznej wagi, nie przeprowadzono planowej akcji o obniżenie kosztów własnych, opartej o zestawienia bilansowe.

W Zakładach Przemysłu Bawlnianego im. Harnama w Łodzi na przykład, podobnie jak i w innych zakładach przemysłowych, przy sporządzaniu w roku ubiegłym planu finansowego na rok 1950, przewidziano w nim obniżkę kosztów własnych o 1 proc. Musiało to odbyć się mechanicznie, bez jakiegokolwiek analizy poszczególnych elementów w tej dziedzinie. Na tym też poprzestano, a jeśli koszt wytwarzania pewnych artykułów wzrósł w I kwartale bieżącego roku w porównaniu z wynikami, osiąganymi w roku ubiegłym, to łatwo to wytłuma-

## Więcej zainteresowania dla księgowości

W trosce o zapewnienie sobie tej pomocy, kierownictwa zakładów powinny więc starać się o usprawnienie pracy wydziałów finansowych. W Zakładach im. Harnama w wydziale tym nie wszystkie etaty są obsadzone. Trzeba więc szkolić nowe kadry księgowych i doszkalać nieustannie zatrudnionych już pracowników wydziałów finansowych, zwłaszcza, że wymagania, stawiane przed nimi przez nowy, obowiązujący od 1 stycznia b. r. Jedynolity Plan Kont, są duże i wymagają głębokiej wiedzy fachowej. Trzeba zwrócić uwagę na podnoszenie kwalifikacji t. zw. pisarzy oddziałowych, którzy między innymi dostarczają materiały dla księgowości kosztów własnych. Od jakości ich pracy i jej terminowości zależy ściśle i prawdziwość danych, opracowywanych przez pracowników wydziału finansowego.

Trzeba, by o tych sprawach pamiętały kierownictwa zakładów oraz organizacje partyjne i związkowe, aby wyrobiły w sobie i w każdej załodze przekonanie, że walka o obniżkę kosztów własnych jest o-

czono sobie unormowaniem cen na niektóre artykuły pomocnicze i podwyżką plac o 5 proc. Zestawienia kosztów własnych, opracowywane przez księgowość, nie posłużyły do zbadania, czy wzrost kosztów nie na stał się także i z innych przyczyn — na przykład z powodu niskiej wydajności pracy czy marnotrawstwa, albo też jakichś przesrótów personalnych.

Zresztą, nie przywiązuje się w ogóle dostatecznej wagi do księgowości. W Zakładach Harnama nie była ona jeszcze w stanie dać zestawienia kosztów za II kwartał bieżącego roku. Takie zaległości spotykane są w niejednym z zakładów pracy. A przecież materiały, dostarczane przez nią, powinny być jak najbardziej aktualne, jeśli mają służyć za najwydatniejszą pomoc kierownictwu zakładów.

## Walcą o podniesienie wydajności

Walcą o podniesienie wydajności jednym z najważniejszych nakazów, stawianych przez Plan Sześcioletni.

Stanisław Kosicki.

# Co nam daje Plan 6-letni NOWA HUTA — symbol Nowej Polski

Tow. JOZEF NOWAKOWSKI, majster stolarski ZPB im. Rewolu cji 1905 roku, mówiąc o gigantycznych zamierzeniach Planu Sześcioletniego, jest przede wszystkim pełen podziwu, że oto, w tak krótkim czasie zostanie ukończona budowa nowego od podstaw miasta — Nowej Huty, pod Krakowem:

„Każdego chyba musi napawać dumą, wspaniałą i szybki rozwój gospodarczy naszego kraju. Idąc śladem Związku Radzieckiego, uczymy się tworzyć rzeczy wielkie i nowe w tempie, o jakim dawniej się nawet nam nie śniło.

Plan Sześcioletni jest właśnie najlepszym drogowskazem w naszym marszu do socjalizmu, w naszym marszu ku lepszej, szczęśliwszej przyszłości. W Planie Sześcioletnim najsiłniej przemawia do mnie fakt, że kraj nasz uzyska nowe przemysłowe miasto, Nową Hutę. Czytając co dzień prasę wiem, że miasto to już się buduje, że posiada ono już wiele domów, całkowicie ukończonych i że nasza młodzież ZMP-owska z ogromnym zapałem pracuje przy wznoszeniu tego miasta. Czytam — i serce mi rośnie. Czytam i widzę jasno, jakich wspaniałych rzeczy dokonac może człowiek, wyzwolony z niewoli kapitalistów, człowiek wolny, pracujący dla siebie, dla swej ludowej Ojczyzny.

Nowa Huta, ogromne miasto, miasto jasných, słonecznych robotniczych domów, nowoczesnie urządzonej zakładowi przemysłowych, stanowi dla mnie symbol nowej Polski, jest najlepszym bodźcem do wyteźonej pracy nad realizacją Planu Sześcioletniego”.

# Rozwój nowatorstwa wymaga planowej pracy

Dlaczego lokal klubu racjonalizatorów przy ZPW im. Gwardii Ludowej świeci pustkami?

Klub racjonalizatorów przy Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Gwardii Ludowej rozporządza pięknym lokalem. Można więc było by przypuszczać, że pomieszczenie umożliwi racjonalizatorom stałe zebrania i ułatwia wzajemną wymianę myśli, doświadczeń, zacieśnia współpracę. Tak jednak bynajmniej nie jest. Lokal jest rzadko uczęszczany przez racjonalizatorów.

Jeden z nich na zapytanie, czy był kiedy w siedzibie klubu, odpowiedział szczerze: „Przecież ja w ogóle nie wiem, że taki lokal istnieje”.

Lokalu nie wyposażono w podręczniki fachowe. Oprócz pięciu starych miesięczników technicznych, biblioteczka dostojnie niczego nie zawiera. To wszystko świadczy, że pomieszczenie klubu nie służy swym właściwym celom.

## Brak inicjatywy i planowej działalności

Chociaż ruch racjonalizatorski w ZPW im. Gwardii Ludowej przysporzył zakładom wiele poważnych ulepszeń, które wydatnie wpłynęły na podwyższenie produkcji oraz przy-

niosły znaczne oszczędności, to jednak ruch ten nie rozwija się planowo. Tutaj klub racjonalizatorów — trzeba to stwierdzić — nie prowadzi należytej propagandy ani nie zajmuje się popularyzacją wynalazczości i nowatorstwa.

Chociaż klub istnieje już od kilkunastu miesięcy, urządził dotychczas tylko jedno zebranie — i to zebranie wyborcze.

Członkowie zarządu zbierają się wówczas tylko, gdy naplynie pewna ilość wniosków. Wtedy rozpatrują ich przydatność i przesyłają do zakładowej komisji usprawnień.

Wnioski nie są przedstawiane na ogólnym zebraniu członków. Tym samym więc racjonalizatorzy nie mają możności usłyszenia oceny swych wniosków i nie wiedzą, jaki jest stopień ich przydatności. Tego rodzaju system pracy zniechęca racjonalizatorów do dalszych wysiłków. Weźmy dla przykładu tow. Czaplńskiego, jednego z czynnych racjonalizatorów. Złożył on wniosek przed paru miesiącami i do dnia dzisiejszego nie wie, czy i jak został on zakwalifikowany. Podobnie wygląda sprawa innych racjonalizatorów, tow.tow. Bergiela, Pruszyńskiego itd.

Zarząd klubu zamknął się w swym szczytnym gronie i nie występuje z inicjatywą przed szerszym ogółem, nie stawia zadań członkom klubu.

Takie postępowanie zarządu wpływa ujemnie na dalszą pracę klubu. Chętność zarządu przejawia się tak że i w tym, że klub nie zabiega wcale o szybsze przyznanie premii w CZPW Sekretarz klubu, tow. Sikorski, stwierdza, że CZPW przez długi czas przetrzymuje u siebie wnioski bez odpowiedzi. Wielu członków klubu czeka miesiącami na przyznanie im premii (np. tow. Gorząd).

Na oddziałach produkcyjnych nie umieszczono ani afiszów, ani plakatów, które propagowałyby wśród robotników ruch racjonalizatorski i pobudzały do zainteresowania się nim.

## Racjonalizatorstwo — drogą do postępu technicznego

Jest konieczne, aby zarząd klubu najrychlej przystąpił do ożywienia swej działalności i ujął ją w ramy planowych poczynań.

Dziwne się wydaje, iż do obecnej chwili nie zwróciła uwagi na ospały tok pracy klubu ani rada zakładowa, ani organizacja partyjna, ani — co szczególnie jest niezrozumiałe — dyrekcja techniczna, która powinna przecież powierzać członkom klubu różne zadania i zaznajamiać ich z istniejącymi jeszcze trudnościami w dziedzinie produkcji.

Uchwały V Plenum KC PZPR i V Plenum CRZZ podkreślają wielką rolę w Planie 6-letnim ruchu racjonalizatorskiego, który ma się przyczynić do usprawnienia cyklu produkcyjnego, do znacznego rozwoju postępu technicznego. O tych wskazaniach winny pamiętać stale: rada zakładowa, organizacja partyjna i wreszcie sam zarząd klubu.

A wtedy niewątpliwie klub będzie mógł się poszczycić nowymi, wynikającymi z planowej pracy osiągnięciami, przyczyniającymi się do podwyższenia produkcji i do uzyskania poważnych oszczędności. M. K.

# Żniwa zakończyliśmy w rekordowym czasie Równie sprawnie należy przeprowadzić akcję omlotową

Żniwa w województwie naszym zostały już zakończone. W rekordowym czasie, gdyż w przeciągu niecałego miesiąca, skoszone około 820 tys. ha różnych zbóż. Jest to dotychczas nie notowane u nas tempo. Sprawilo to zastosowanie po raz pierwszy planowości przy robotach żniwnych oraz wydatne ich zmechanizowanie.

Obecnie przystąpiono do omlotów, które zgodnie ze wskazaniami uchwały Rady Ministrów winny być zakończone do dnia 20 sierpnia br. Akcja omlotowa musi przebiegać nie mniej sprawnie i szybko, niż prace żniwne. Należy tylko zmobilizować wszystkie rozporządzone środki, a zwłaszcza miotarnie i motory, znajdujące się (w wielu przypadkach bezprawnie) w rękach bogaczy wiejskich. Organizacje polityczne i społeczne oraz rady narodowe powinny zaostreżć czujność i dopilnować, aby każda miotarnia, każdy motor, będący w posiadaniu bogaczy wiejskich, zostały wykorzystane w ramach pomocy sąsiedzkiej i oddane do użytku Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych.

Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe przygotowały do akcji omlotowej 600 miotarni z motorami w dobrym stanie. Liczba ta stale wzrasta, gdyż do SOM napływają wciąż, w ramach pomocy sąsiedzkiej, nowe miotarnie i motory, zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 10 lipca br. Nie wszystkie jednak miotarnie mogą zostać wykorzystane ze względu na brak pasów pędnych. Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego (Chemiczne

go, gdyż pasy są gumowane — przyp. red.) w Łodzi nie zatrudziły się o to, ażeby dostarczyć w terminie ośrodkom maszynowym odpowiedniej ilości pasów pędnych. A przecież uchwała Rady Ministrów z dnia 3 czerwca br., dotycząca akcji żniwno-omlotowej określiła również i obowiązki poszczególnych branż przemysłu w dziedzinie sprawnego dostarczenia rolnictwu niezbędnych artykułów potrzebnych przy pracach żniwnych.

Już w kwietniu br. PZGS złożyły zapotrzebowania w CHPC w Łodzi na odpowiednie rozmiary pasów pędnych. To globalne dla całego województwa zamówienie zostało ponownie w czerwcu br. przez CRS „Samopomoc Chłopska” w Łodzi. Okazuje się, że w magazynach i w terenie — znajdują się pasy, ale innych rozmiarów, niż te jakich potrzebują SOM. Kierownictwo CHPC oświadczyło, że właściwe rozmiary pasów są dopiero w produkcji. A tymczasem miotarnie, posiadane przez SOM, mają stać bezczynne.

A to charakterystyczny wypadek, świadczący o dziwnej bez trosce kierownictwa CHPC. Instruktor powiatowy SOM w Końskich zwrócił się w kwietniu br. do hurtowni CHPC w Piotrkowie z prośbą o dostarczenie pasów pędnych do miotarni. Odpowiedziano mu, że pasy te będzie mógł odebrać w czwartym kwartale br., tj. już po zakończeniu omlotów. Wobec tego instruktor ów zwrócił się do CHPC w Kielcach, która z kolei skierowała go do hurtowni w Radomiu, gdzie otrzymał lakoniczną odpowiedź: „Pasów pędnych do chwili obecnej nie posiadamy”. W rezultacie pow. konecki, obok wielu innych do chwili obecnej nie posiada do statecznej ilości pasów pędnych, co uniemożliwia wykorzystanie wszystkich miotarni.

A czas nagli. Do dnia 20 sierpnia br. musimy zakończyć omloty. Należy przygotować odpowiednią ilość ziarna siewnego dla pierwszych w Planie 6-letnim siewów jesiennych, które również powinny być przeprowadzone w terminie, gdyż zabezpieczymy w ten sposób zasiewy przed wymarznięciem.

Winna to wziąć głęboko pod uwagę Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego w Łodzi i natychmiast usunąć dotychczasowe niedociągnięcia, aby w jak najkrótszym czasie Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe mogły uzyskać pasy pędne.

Organizacja partyjna przy CHPC powinna zainteresować się działalnością swej placówki i bacznie czuwać, ażeby zarządzenia władz zwierzchnich były w terminie wykonywane,

# Śladem naszych korespondencji Usuwanie braki i niedociągnięcia

8 lipca br. tow. Wojtylak podawał w korespondencji pt. „Niewykonalne zobowiązanie” fakty lekceważenia po części wykonanych zobowiązań przez niektóre działy Centrali Handlowej Przemysłu Skózanego.

Pismo, nadesłane nam w tej sprawie, wyjaśnia, że Oddział Organizacyjny CHPS, którego dotyczyła korespondencja, pracował wówczas w dookreślonym składzie i to opóźniło wykonanie zobowiązań. Jednak po 6-godzinnej zwlocie zostały one w końcu wypełnione.

W związku z korespondencją tow. Cebickiego z CHPP pt. „Pan inspektor jedzie na mecz” otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie: „W drodze powrotnej z Warszawy naczelny inspektor kontrolny CHPP, tow. Jędrzejewski, będąc w posiadaniu biletu na mecz piłki nożnej w Łodzi, polecił kierowcy samochodu służbowego odwieźć się na stadion ŁKS-u. Koło związkowe CHPP stoi na stanowis-

ku, że inspektor ten miał, oczywiście, prawo żądać czekać kierowcy na siebie aż do zakończenia meczu”.

Odpowiadając na korespondencję tow. Sobczyńskiego z ZPB im. Dzierżyńskiego pt. „Pękające łańcuchy” przesłano nam wyjaśnienie, w którym m.in. czytamy: „Napotyknęmy na duże trudności przy sprowadzaniu potrzebnych nam łańcuchów. Po wielu staraniach ostatecznie ustalono, że łańcuchy wykona Odlęwnia Żelw w Drawskim Mynie. Ze swej strony interweniowaliśmy, aby przyspieszyć wykonanie łańcuchów”.

W odpowiedzi dyr. OKP, dotyczącej korespondencji tow. Jacaka pt. „Zwiększyć bezpieczeństwo przeciwpożarowe na kolejach” m.in. czytamy: „W trosce o zwiększenie bezpieczeństwa przeciwpożarowego na kolejach, wydano już szereg zarządzeń i wskazówek dla maszynistów oraz palaczy

parowozowych, którym prócz tego udziela się pouczeń na odprawach. Jednak te wszystkie starania nie zapewniają stu procentowego bezpieczeństwa. Dopiero nowe wynalazki i usprawnienia mogą przynieść pożądany skutek. Do dyrekcji KP wpłynęło już kilkanaście pomysłów racjonalizatorskich w tej dziedzinie. Są one obecnie poddawane próbom”.

W korespondencji pt. „Nieplanowa gospodarka”, tow. Chęciński wymienił fakty nieprzemysłowego operowania transportem w PPB. W odpowiedzi dyrekcji PPB czytamy: „W wyniku przeprowadzonego w tej sprawie dochodzenia przez Główny Inspektorat Kontroli, została ustalona wina pracownika Oddziału Produkcji i Refabrykacji, ob. Muszyńskiego. Ob. Muszyński zobowiązał się pokryć wszystkie koszty, wynikłe wskutek złego rozdziału i wagonu koksu, co spowodowało zbedną jazdę po mieście samochodu ciężarowego”.

# NASI KORESPONDENCI

## Rozszerzajmy współzawodnictwo

Ruch współzawodnictwa pracy rozwija się coraz pomyślniej w Przed. Rem. Min. Przem. Lekkiego. Ostatni okres przyniósł poważny sukces zespołowi ob. H. Zaparty, który uzyskał w oddziale silników pierwsze miejsce. W dziale czyszczenia kotłów współzawodniczył już ze sobą 16 zespołów. Współzawodnictwo indywidualne ogarnęło działy: spalalnicy i transportowy.

Niemniej trzeba stwierdzić, że jeszcze nie wszystkie działy produkcyjne zostały objęte szerokim nurtem wysiłku pracy. Poza współzawodnictwem pozostają również do tej pory pracownicy umysłowi. Jest to z gruntu niesłuszne, ponieważ podnoszenie ja-

kości pracy administracji zakładów zawsze wpływa dodatnio na pracę oddziałów produkcyjnych.

J. Wasilewski  
Przed. Rem. Min. Przem. Lek.

## Nie można się doprosić drabiny

Nieraz narzeka się na niedociągnięcia w pracy poszczególnych wydziałów zaopatrzenia. Istotnie, trzeba przyznać, że wydziały te często pracują jakoś dziwnie

sztwno i są zbyt zbiorokratyzowane. Np. w ZPP im. L. Szenwalda jeszcze w maju br. złożono w wydziale zaopatrzenia zapotrzebowanie na zwykłą drabinę, niezbędną w magazynie gotowych towarów (oddział Nr 3), gdzie kobiety nie mogą bez drabiny układać towaru na wyższych półkach. Od maja upłynęło już wiele czasu, a drabiny wciąż nie widać. Sądze, że ten drobny przykład wystarczy, aby sobie przypomnieć, jak wielu jeszcze zmian wymaga styl pracy naszych wydziałów zaopatrzenia. Nikt chyba nie spróbuje nam wmówić, że o drabinę trudno się postarać.

Cz. Gotlib  
ZPB im. J. Marchlewskiego,

J. Ratajczyk  
ZPP im. L. Szenwalda

**Budujemy coraz większe jednostki morskie**

WZROST ILOŚCI JEDNOSTEK 286%

WZROST NOŚNOŚCI 308%

Uczymy się na doświadczeniach WKP (b)

ZEBRANIE PARTYJNE — szkołą socjalistycznego wychowania

Plenum Partii postawiło przed organizacjami partyjnymi zadanie dociągnięcia naszego poziomu pracy organizacyjnej do poziomu wielkich zadań Planu 6-letniego...

ne zwoływanie zebrań niejednokrotnie stanowi swoistą formę ograniczenia demokracji wewnątrzpartyjnej, ograniczenia krytyki i samokrytyki...

zrozumiał, treściwy i rzeczowy, w oparciu o konkretne fakty, dane i przykłady. Dla dopomożenia referentowi wskazanym jest, aby komitet partyjny omówił z nim tezy referatu i wniosł niezbędne poprawki i uzupełnienia...

Laureaci nagród państwowych



WŁADYSŁAW BRONIEWSKI — Urodził się w 1898 r. w Płocku. W okresie międzywojennym był inicjatorem i głównym przedstawicielem nurtu proletariackiego w poezji...

de literacka m. Łodzi oraz nagrodę literacką Warszawy. W roku 1949 Broniewski zdobył I nagrodę na konkursie Domu Wojska Polskiego za poemat „Opowieść o życiu i śmierci Karola Waltera Swierczewskiego”...



LEON KRUCZKOWSKI — Urodził się w r. 1900 w Krakowie, gdzie ukończył studia wyższe. W r. 1932 ogłosił powieść „Kordian i cham”...

Gospodarka komunalna

Gospodarka komunalna ma olbrzymie znaczenie dla poprawy warunków bytu i kultury mas pracujących. Zasadniczym jej celem bowiem jest zaspakajanie specyficznych potrzeb ludności miast i osiedli...

Mimo dotychczasowych osiągnięć władzy ludowej w zakresie poprawy komunalnych warunków bytu ludności pracującej, pozostało jeszcze wiele do zrobienia. W najbliższym sześcioleciu uczynimy wielki krok naprzód w racjonalnym zagospodarowaniu miast i likwidacji opośledzenia dzielnic robotniczych...

Warto dodać, że postępujący proces urbanizacji Polski podnosi znaczenie gospodarki komunalnej w całości kraja. W roku 1931 miejskie miasto stanowiło 27 procent ogółu ludności...

Antologia współczesnej poezji koreańskiej

„Izwestia” i „Trud” zamieszczają recenzje antologii „Współczesna poezja koreańska”, która ukazała się ostatnio w przekładzie rosyjskim...

wiersze o życiu mas pracujących Państwa Ludowego Korei. Ostatni fragment książki pt. „W kleszczach imperializmu amerykańskiego” demaskuje zdradziecką klikę Li Syn Mana...

Zwycięstwo postępowej opinii świata (Po uwolnieniu Nazima Hikmeta)



Nazim Hikmet, największy współczesny poeta turecki, a jeden z najwspanialszych poetów świata, po 13 latach opuścił więzienie, do którego został wtrącony przez faszystów tureckich za swe postępowe przekonania...

„Ty, który mówisz — no pasaran — gdzieś U wrót Madrytu, Istniałeś przedtem. Kim jesteś, jak się nazywasz, ile lat liczysz sobie? Może nie miałeś zawodu, Miałeś może piękny głos, Może byłeś studentem, A może robotnikiem... Może nie wierzyłeś w niebo, A może nosisz na szyi Krzyżyk zawieszony na nitce? Nie widziałem, nie zobaczyłem nigdy [twojej twarzy Ale wiem, że wszystko co istnieje [wielkie i piękne Śmieje się w twoich oczach...”

Hikmet nie ugął się w więzieniu. Pisał dalej i jego wiersze, które od czasu do czasu udawało mu się wyślać z więzienia, rozchodziły się po całym świecie. Rząd turecki, uwalniając dziś Nazima Hikmeta nie uczynił tego dlatego, że uznał niesprawiedliwość wyroku, ale dlatego, że uznał, iż przetrwanie Nazima Hikmeta jest dla niego ważniejsze niż jego wolność...

dziewiętnastu dniach przerwał ją na prośby przyjaciół przerażonych stanem zdrowia ciężko chorego na sercu poety. Zamiast niego rozpoczęło głodówkę czterech pisarzy tureckich znajdujących się na wolności. Kiedy Hikmet głodował, jego adwokat złożył w imieniu poety następujące oświadczenie: „Wiele ostatnio pisze się w prasie całego świata o Nazimie Hikmecie, ale wielu pisarzy popełnia błąd. Nie rozumieją postawy naszego wielkiego poety. Apelują do łitości ludzkiej; Hikmet jest chory, jego stan jest tragiczny, jego matka oślepła. Zapominają, że Hikmet walczył. Nie chcemy współczuć. Dobroczynność i łitość są udziałem tych, którzy się upokorzyli. Hikmet zaś jest nieugiętym wojownikiem”...

6-LETNI PLAN ROZWOJU GOSPODARCZEGO i BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU w POLSCE ELEKTRYFIKACJA WSI 1950-1955 ZOSTANIE ZELEKTRYKOWANYCH 8.900 GROMAD

Nazim Hikmet Za czasów sultana Hamida Za czasów sultana Hamida, mój ojciec Jemen, syn paszy, Nie musiał odbywać służby, która by trwała lat dziesięć On, który pochodził z klasy wysokich urzędników. Ja zmieniłem klasę i stałem się komunistą — Oto lat dziesięć mojej więziennej służby Upływa. Zachwycające czasy republiki. I nikt nie wie Jak długo potrwa jeszcze Ta patriotyczna powinność. 1948 rok Tłum. Ewa Fiszer.

Kronika m. Radomska

- WAŻNIEJSZE TELEFONY
10 — Straż Pożarna
12 — „Głos Radomszczański”
13 — Powiat. Komenda M. O.
27 — Szpital Powiatowy
35 — Komitet Powiat. PZPR
51 — Miejski Komisariat M.O.
163 — Pogotowie Ratunkowe PCK.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego” Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12 czynna codziennie w godz. 9—16

Zapisy do Szkoły dla Instruktorów Teatrów Ochotniczych

Państwowa Szkoła dla Instruktorów Teatrów Ochotniczych w Łodzi, mieszcząca się przy ul. Gdańskiej 32, przyjmuje zapisy do dnia 25 sierpnia 1950 r. Warunki przyjęcia są następujące: ukończenie przynajmniej 7 klas szkoły podstawowej, ukończone 17, a nie przekroczone 30 lat życia, odpowiedni stan zdrowia, opinia organizacji masowych oraz złożenie egzaminu wstępnego.

Tegoroczne plony są bogate

Jeszcze niedawno widzieliśmy na polach stojące długimi szeregami mienie, złożyły się rżyska, a miejscami falowały jeszcze łany pszenicy, jęczmienia i owsa. Dziś już obraz pół zmienił się bardzo. Zgrabne mienie pozwożono do stodoł, rżyska żaorano, obławiając je poploną mii, sprząt owsa i pszenicy jest na ukończeniu. Słowem — tego roczne żniwa już kończymy.

Jesteśmy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Debołka, powiatu sieradzkiego. W majątku trwa ożywiająca praca. Przed spichrzem zajeżdżają koleiny wozy wyładowane zbożem. Robotnicy sprawnie i szybko wnoszą worki do wnętrza. Dyrektor zespołu ob. Kazimierz satysfakcją przepysuje dłońmi grube ziarno. — Ładnie sypie, co? — zwraca się do robotników. — A no ładnie. Bedzie 27 do 30 kwintali z hektara — odpowiada radośnie i za chwilę odjeżdżają po nową partię worków pełnych złotej ziarna.

Maszyna młoci w pobliżu gospodarstwa. Kowal Ładniak co chwilę zerka troskliwym okiem na manometr. Ciśnienie dobre, motor pracuje sprawnie. Wokół młocarni krzają się robotnicy i robotnice. Jedni podają snopki, inni układają słomę w stertę. Tomasz Resterniak bez przerwy wrzuca snopki do maszyny. Gdy pytam, o tak po prostu — co słychać? — Resterniak woła — kończymy żniwa!

Młocka idzie, jak to się mówi, na całą parę. — Ziarno wysypuje się do worków. Traktory wykonują ostatnie podorywki i za siewy poplonów. Traktorysty Jasiak Kaczmarek i Staszek Pawełczyk zakończyli pracę przy żniwach w terminie, teraz trąba młocka i siew poplonów.

Jasiak Kaczmarek dziwi się, gdy pytam, co wpłynęło na tak szybkie i sprawne wykonanie żniw... — Jaki to? — To przecież prosty! Wszyscy pamiętamy o tym, że to są pierwsze żniwa w Planie Szóstoletnim — każdy się zżywał, jak mógł. No i jak nie mieliśmy wykonać ich przed terminem, jeżeli w ciągu czterech dni w całym zespole skończono i zebrano 540 hektarów żyta. Praca traktorów i sno powiązalek coś znaczyła...

Powstała świetlica pracowników budowlanych

Na terenie Piotrkowa została otwarta pierwsza świetlica pracowników budowlanych przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego Nr 22 na Buguja. Świetlica została wyposażona w kompletne meble, 5 lampowy odbiornik radiowy, gry towarzyskie oraz czasopisma polskie i radzieckie. W najbliższych dniach świetlica otrzyma 200-tomową biblioteczkę od Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych. Do obecnej chwili zorganizowano przy świetlicy kursy szkolenia ideologicznego, zespoły taneczny i muzyczny, a także chór

PZPB w Moszczenicy muszą podnieść jakość swej produkcji

W PZPB w Moszczenicy podsumowano już wyniki współzawodnictwa za drugi kwartał br. 46 nagród pieniężnych rozdzielono pomiędzy zespoły i poszczególne pracowników, którzy się wyróżnili we współzawodnictwie. Ogółem przyznano 6 pierwszych nagród po 36 tys. złotych, 13 drugich nagród po 24 tys. zł i 27 trzecich nagród po 12 tys. zł. Łączna suma nagród wyniosła 458 tys. złotych. Zespół Władysława Niedzielskiego, pracujący na 4 krosnach wykonał bazę produkcyjną, uzyskując 65 procent extrę a resztę primy. Zespół Janiny Sitek, osiągnął 62 procent extrę i resztę primy, wykonując bazę akordową. Oba zespoły uzyskały pierwsze nagrody. W tkalni pierwsze nagrody w wysokości po 8 tys. zł. uzyskali także majstrowie saloni Edward Rytch i Hieronim Graczyk. W przedalni zespół Zofii Śmiałek zdobył drugą nagrodę w wysokości 24 tys. zł. Także pracujące w przedalni zespoły Anny Kąrmierczak i Zofii Stepień uzyskały drugie nagrody. Indywidualnie zostali wyróżnieni pierwszymi nagrodami: majster Teodor Raszewski i kierownik przedalni Zygmunt Pawlikowski.

Współzawodnictwo pracy objęło w drugim kwartale 72 procent załogi. W tym okresie, PZPB w Moszczenicy wykonały co prawda plan ilościowy nie wypełniały jednak planu jakościowego. Zakłady rozporządzają zupełnie dobrym parkiem maszynowym, posiadają wykwalifikowanych fachowców, a mimo to planu jakościowego nie wykonały. Kierownictwo zakładów moszczenickich utrzymuje, że przyczyną tego należy szukać w nieodpowiednim gatunku dostarczanego surowca. Argument ten jest niesłuszny skoro na tymże surowcu niektóre zespoły np. zespół Niedzielskiego i inne osiągnęły wysoką jakość produkcji. Niewątpliwie jedną z przyczyn nie wykonania planu jakościowego, jest zbyt słaba akcja propagowania walki o wyższą jakość produkcji. Podstawowa organizacja partyjna i Rada Zakładowa powinny wyciągnąć z tego nie zadowalającego bilansu właściwe wnioski. Odpowiednia akcja

uświadamiająca, prowadzona przez agitatorów drogą indywidualnych rozmów da na pewno dobre wyniki. Nie można walki o jakość ograniczać do wygłaszania sporadycznych pogadarek (tak było dotychczas). Tylko zorganizowana i systematyczna akcja agitacyjna, oży-

wienie działalności komitetu współzawodnictwa, skoncentrowanie uwagi podstawowej organizacji partyjnej, rady zakładowej i dyrekcji na zagadnieniu wykonania planu jakościowego — pozwoli na uzyskanie poprawy na tym odcinku. (Z)

Harcerki piotrkowskie piszą z wczasów

Miejska Rada Narodowa w Piotrkowie otrzymała od harcerki piotrkowskich z obozu w Choczewie list w którym dzieli się one swoimi wrażeniami z pobytu na ziemi olsztyńskiej. Z treści tego pisma okazuje się, że młode piotrkowskie drużyny mieszkają w ładnym, zelektryfikowanym pałacu. W pobliżu znajduje się piękne, tak charakterystyczne dla obrazu tamtych okolic, jezioro.

Choczewo, w którym mieszkają harcerki jest wsią produkcyjną. „Widzimy tu — piszą drużyny — i podziwiamy wysoki poziom gospodarki rolnej. Okoliczni mieszkańcy uczęszczają licznie na organizowane przez nas ogniska. Po takich wakacjach z nowymi siłami zabierzemy się do pracy”. V Ognisko Obozu ZHP w Choczewie.

Osiągnięcia Spółdzielni PSS „Praca” w Piotrkowie

Spółdzielnia PSS „Praca” w Piotrkowie przekroczyła plan roczny budowy sieci nowych sklepów, osiągnęła ilość 83 placówek, na 80 zaplanowanych do końca roku. W bieżącym roku przewiduje się objęcie przez PSS w 100 proc. piekarnictwa i masarstwa na terenie Piotrkowa. Od pewnego czasu mieszkańcy Piotrkowa uskarżają się na późną dostawę pieczywa, mięsa i wyrobów masarskich. Te niedociągnięcia spowodowane są niedostateczną ilością środków transportu, jakim dysponuje Spółdzielnia. W najbliższych dniach, jak nas informują, braki te zostaną usunięte.

Zawiniła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Grabicy

Na łamach „Głosu Piotrkowskiego” z dnia 30 lipca br. zamieszczone zostało pismo czytelnika pod adresem PZUW w Piotrkowie, w sprawie odmowy wypłaty odszkodowania za ubezpieczone dwa tuczniaki. Tuczniaki te były własnością ob. Króla, zostały zakontraktowane w ramach akcji „H” i ubezpieczone przez niego za pośrednictwem Spółdzielni w Grabicy. Ob. Król skarżył się, że PZUW nie chciał wypłacić ubezpieczenia za tuczniaki, które padły. Nadesłane przez Powiatowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wyjaśnienie ustala właściwego winowajcę. Winowajcą jest Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Grabicy. Oto stan faktyczny. Dnia 17 czerwca br. ob. Król złożył wniosek do PZUW o wypłatę ubezpieczenia. Wniosek został odrzucony ze względu na to, że nie był odnotowany w rejestrze PZUW. Zalatwiający ob. Króla urzędnik PZUW przesłał wszystkie rejestry i kartoteki, zadając sobie wiele trudu, aby móc mu udzielić odpowiedzi. Następnie PZUW wysłał do Spółdzielni w Gra-

bicy pismo, żądając informacji w sprawie ob. Króla. Spółdzielnia w Grabicy stwierdziła w odpowiedzi, że ob. Król istotnie ubezpieczył tuczniaki, jednakże na skutek przeoczenia pracownika spółdzielni, ob. Zygmunt Ciesielski, nie zostało to wciągnięte do zestawienia dekadowego i nie było przekazane do PZUW. Toteż nie dziwnego, że z braku podstaw

PZUW odmówił wypłaty ubezpieczenia. Ponieważ przeoczenie pracownika gminnej spółdzielni spowodowało niepotrzebne trudności, zapytujemy G. S. w Grabicy, jakie z tego wyciągnęła wnioski i jakie zamierza podjąć kroki, aby podobne wypadki w przyszłości nie miały miejsca?

Ślodem naszych artykułów Zbieracze jagód i grzybów niszczą szkółki leśne

Ministerstwo Leśnictwa, chcąc udostępnić każdemu bezpłatnie korzystanie z plodów lasu, zezwoliło na zbieranie grzybów, jagód i ziół leczniczych bez żadnej opłaty. Zezwolenie to dotyczy wszystkich terenów leśnych, za wyjątkiem szkółek i upraw oraz terenów żywicowań. Jednakże niedyscyplinowana ludność nie przestrzega zakazu zbierania w miejscach zabronionych. Na terenie Nadleśnictwa Meszcze wypadki takie zdarzają się często. Zbieracze beztropko buszują po szkółkach leśnych, niszcząc młode drzewka. Na terenach żywicowań nie uświadomieni osobniczo niszczą przyrządy żywicarskie, narażając na straty lasy państwowe i robotników, którzy zarobek jest uzależniony od ilości wydobyci żywicy. Władze Nadleśnictwa apelują do zbieraczy jagód i grzybów, aby szanowali kulturę leśną i nie niszczyli owoców cudzej pracy, w przeciwnym razie Nadleśnictwo będzie zmuszone na mocy posiadanych uprawnień — do zniesienia prawa swobodnego zbierania grzybów i jagód na tych terenach.

Należy przyspieszyć mechanizację transportu „Metalurgii”

Jeszcze wiosną bieżącego roku w zakładach „Metalurgii” postanowiono zmechanizować transport wewnętrzny. W tym celu zamówione zostały specjalne wózki elektryczne, z których dwa zostały już dostarczone. Jednakże z wózków tych korzystać nie można, a to z powodu złego stanu chodników, prowadzących z jednego do drugiego oddziału produkcyjnego. Należałoby jak najszybciej przeprowadzić remont chodników. Na przeszkodzie temu stoi jednak brak tuczni do produkcji płyt. Tuczni

zamówiony został w Centrali Handlowej w Świdnicy Śląskiej już przed szeregiem miesięcy. Jednakże pomimo kilkakrotnych interwencji nie został dostarczony. Mechanizacja transportu wewnętrznego „Metalurgii” jest sprawą bardzo ważną, przyniesie bowiem zakładom wysokie oszczędności, dlatego też trzeba, aby dział zaopatrzenia „Metalurgii” i kierownictwo zakładów energiczniej interweniowało, by przyspieszyć dostawę tuczni.

Na dworcu radomszczańskim będzie czynna druga kasa biletowa

Ostatnio na łamach „Głosu” umieszczona była interpelacja „naszych czytelników w sprawie uruchomienia drugiego okienka w kasie kolejowej w Radomsku. W tych dniach otrzymaliśmy od Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej w Łodzi następujące wyjaśnienie. „Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi wyjaśnia, że

ilość kas biletowych na stacjach kolejowych uzależniona jest ściśle od ilości sprzedawanych biletów. W danym przypadku uruchomienie na stacji na Radomsku drugiego okienka kasy biletowej, kolidowało by z zasadami rentowności. Celem jednak sprawniejszej obsługi podróźnych, Dyrekcja poleciła ściśle stosować się do wydanych za rządzeń i w wypadkach szczególnie intensywnego ruchu pasażerskiego, to znaczy w dni targowe i jarmarczne, uruchamiać drugie okienko kasowe.

Przykład podzialał

Na ostatnim zebraniu spółdzielni produkcyjnej przybyli z żoną mł. Paweł Brod, Franciszek Kaczmarek, Stanisław Pawlak, Józef Dobrowolski, Stefan Burzyński, Szczepan Świderek i Adam Krupiński — dotychczas indywidualni gospodarze. „Otworzyliśmy nam oczy. Przystępujemy do spółdzielni produkcyjnej” — oświadczyli podpisując deklarację. Przykład podzialał.

Jednocześnie Dyrekcja nadmienila, że jedna kasa biletowa na omawianej stacji czynna jest bez przerwy całą dobę, podróżni więc zamierzający nabyć bilet mogą się w niego zaopatrzyć o każdej porze, niekoniecznie bezpośrednio przed odjazdem pociągu. Unikną przez to niepotrzebnego ścisiku i tłoku, a równocześnie ułatwią kasjerowi uciążliwą pracę”. Wicedyrektor Okręgu Kolei Państwowej.

Czerpiemy z doświadczeń ZSRR Ciekawy album projektów budownictwa wiejskiego

Dokonywująca się u nas przebudowa ustroju rolnego wysuwa konieczność budowy nowych osiedli wiejskich. Przed naszymi architektami stałoby zadanie projektowania osiedli produkcyjnych, obejmujących obory, stajnie, stodoły, spichrze, kurniki, kurniki, wozownie, garaże, młyny, silosy, stacje weterynaryjne, itp. budynki, służące celom gospodarstw wielkiego rolniczego warsztatu produkcyjnego. Duże doświadczenie w tej dziedzinie mają architekci radzieccy. Dorobek swój w tej dziedzinie prezentują oni w interesującym wydawnictwie „Album projektów wiejskiego kolchozowego stroitelstwa”. Jest to praca zbiorowa architektów i inżynierów, zawierająca przykładowe rozwiązania układu osiedla produkcyjnego.

Album obejmuje 81 wzorowych projektów, różnych budynków gospodarstwach. Autorzy projektów wzorowych przyjęli formy możliwie proste i panujące w pewnym określonym regionie etnograficznym. Stosują różnorodne materiały budowlane, Słoma z kamieniem i cegłą, gonty z drzewem, blacha z cegłą, dają przykład szeregiem skal możliwości architektonicznych przy projektowaniu na wet tak niewdzięcznego tematy nie budynku, jak na przykład ciełnik, lub kryty dół silosowy.

Album projektów daje jednocześnie ciekawe rozwiązanie układu terenowego, osiedla gospodarczego. Omawiany album projektów w nien zainteresować wszystkich, stykających się z zagadnieniem przebudowy wsi.

Komitet Współzawodnictwa Pracy zawiązał się w rzeźni

W rzeźni Piotrkowskich Zakładów Mięsnych został wybrany w tych dniach komitet współzawodnictwa pracy. W skład komitetu weszli ob. ob. Jan Śmietaniński, Edmund Mikulski, Jan Goldyńek, Eugeniusz Fiszer i Franciszek Wisniewski. Komitet postanowił przystąpić do międzyzakładowego współzawodnictwa pracy z rzeźnią w Tomaszowie Maz.

CZYTAJCIE „GŁOS” Rozpowszechniajcie

# 20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 6 sierpnia 1930 r.

**SAMOBÓJSTWA W RADOMSKU**  
Radomsko żyje pod znakiem szeregu samobójstw, popełnionych przez bezrobotnych mieszkańców tego miasta. W dniu wczorajszym jeszcze jeden bezrobotny — elektrotechnik Władysław Rypciński — wypił trzy flaszki esencji octowej. Odwieziono go do szpitala w stanie mocno osłabionym.

**STRAJK TKACZY RĘCZNYCH W TOMASZOWIE**  
W fabryce Bornshteina powstał zatarg z tkaczami ręcznymi na tle redukcji. Wszyscy tkacze porzucili pracę.

**SENSACJE DLA GŁODUJĄCYCH**  
Na chylbił trafił podajemy kilka „lepszych” tytułów z gazet łódzkich, dla zilustrowania, jakimi to sensacjami karmiono w owych kryzysowych czasach publiczność łódzką.

„Narzędzono znieśli ją w obecności kolegów!”, „Potworna zemsta porzuczonej!”, „W zaciśniętym gniazdku Andziulki okradano gości!”, „Napad na inkasenta firmy Cukrum”, itd., itp.

**BUNT WOJSKOWY W BRAZYLII**  
W mieście Parasiada w Brazylii wybuchł bunt załogi wojskowej. Wojsko wysłane dla pokrośnienia buntowników — zostało pobite.

**KAMIENICZNYCH CHCA ZLIKWIDOWAĆ DOZORCÓW**

Trwający od dłuższego czasu zatarg między dozorcami a właścicielami nieruchomości wszedł w ostre stadium. Kamienicznicy zamierzają utworzyć ogólnomiastowe przedsiębiorstwo dla sprzątnięcia w domach oraz zaopatrzyć lokatorów w klucze do bram, by zupełnie wyeliminować dozorców. Groziło by to bezrobociem wielu tysięcy dozorców łódzkich.

**KATASTROFALNA SYTUACJA SZKOLNICTWA POWSZECNEGO**

Od szeregu lat — pisze „Republika” — nie przybył w Łodzi ani jeden nowy gmach szkolny, podczas gdy ilość dzieci ciągle wzrasta.

Początkowo władze szkolne radziły sobie w ten sposób, że w szkołach wprowadzono naukę na dwie zmiany. Nie dawało to żadnych rezultatów, gdyż dzieci z popołudniowej zmiany nie uczyły się prawie wcale, przychodząc do szkoły zmęczone.

Obecnie, od nowego roku szkolnego, w Łodzi wprowadzona zostanie nauka w szkole na trzy zmiany. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało już w tej sprawie odpowiednie zarządzenia.

**Ze sportu**

# Rola kultury fizycznej w realizacji Planu 6-letniego

## Z posiedzenia II plenum Głównego Komitetu Kultury Fizycznej



Przewodniczący GKKF poseł Motyka

**W** piątek, w sali Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Warszawie odbyło się II plenarne posiedzenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, poświęcone zagadnieniu roli i roli kultury fizycznej w realizacji Planu 6-letniego.

Z okazji Wschodniowskiego „Święta Sportowca”, obchodzonego uroczystością dzisiaj w ZSRR, plenarne posiedzenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej postanowiło przesłać do Wschodniowskiego Komitetu Kultury Fizycznej przy Radzie Ministrów Związku Radzieckiego rezolucję, w której zasyła pozdrowienia wszystkim sportowcom bratnich narodów radzieckich.

**SPORTOWCY POLSKI LUDOWEJ — SPORTOWCOM ZSRR**

„Sportowcy radzieccy — czytamy w uchwałonej rezolucji — którzy tak pięknymi złotkami zapisali się w historii walki z faszyzmem, dziś stoją w pierwszych szeregach budowy nowego komunizmu i obronę pokoju, stanowiąc dla nas wzór sportowca, obywatela, budowniczego i żołnierza. Wspaniałe osiągnięcia sportowców kraju Rad są dla nas skarbnicą przykładów i doświadczeń w dziele budownictwa socjalizmu w naszym kraju, w dziele umasowienia kultury fizycznej i sportu — po tężnej dźwigni przygotowania mas pracujących do pracy i obrony. Przykład Waszych osiągnięć wiedzie nas do walki o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego.

W dniu Waszego sportowego święta przesyłamy Wam w imieniu wieloletnich rzesz sportowców Polski Ludowej wyrazy naszej wdzięczności za pomoc, jaką stałe od Was otrzymujemy w naszej pracy. Gratulując Wam sukcesów, życzymy Wam nowych wspaniałych osiągnięć w pracy sportowej, w wielkim dziele komunistycznego budownictwa

twą i podnoszenia potęgi Waszej socjalistycznej Ojczyzny. Zapewniamy Was, iż sportowcy polscy nieugięte bronie będą sprawy pokoju, której przewodzi nieśmiertelna idea marksizmu-leninizmu.”

**PLENUM POTĘPIA IMPERIALISTÓW AMERYKAŃSKICH**

W czasie obrad przedstawiciel ZMP zgłosił rezolucję, która została jednomyślnie przyjęta przez plenum. W rezolucji tej plenum GKKF składa jak najostrzejszy protest przeciwko zbrojnej agresji imperialistów amerykańskich wobec Ludowej Republiki Koreańskiej oraz protestuje przeciw brutalnemu pogwałceniu statutu ONZ i wykorzystaniu Rady Bezpieczeństwa dla imperialistycznej polityki rządu Stanów Zjednoczonych.

Plenum napiętnowało z oburzeniem zbrodnicze bombardowanie miast i wsi Korei przez samoloty amerykańskie i wezwało sportowców polskich, aby za przykładem mistrzyni świata — Rakoczy wzięli czynny udział w zbiórecie na rzecz pomocy ofiarom agresji w Korei. Plenum przesłało wyrazy najwyższego uznania bohaterki i wojownicy Koreańskiej wojny zwycięskiej walce o wolność.

**TENISISTY RADZIECCY I RUMUŃCY NA SALI OBRAD**

W toku obrad na salę przybyła ekipa tenisistów radzieckich, bawiąca obecnie na występach w Polsce. Przybycie delegacji wywołało na sali wielką manifestację na cześć przodującego w walce o pokój Związku Radzieckiego i Wodza Światowego Obozu Pokoju i Postępu — Generalissimusa Stalina.

Gości powitał przewodniczący GKKF — posł Motyka, który oświadczył m. in.: „Jestem głęboko przekonany, że nasze kontakty sportowe pogłębią naszą serdeczność przyjaźni, która umacnia się na bazie społeczno-ideowej współpracy, na bazie walki o te same ideały, walki o postęp, pokój i socjalizm. Bogate doświadczenia sportowców Związku Radzieckiego są dla nas niesłychanie wielką i ważną pomocą w budownictwie nowej, socjalistycznej kultury fizycznej. Witam gości radzieckich w przededniu ich święta Kultury Fizycznej.” Przewodniczący Motyka za kończył powitanie, wznosząc okrzyk na cześć Generalissimusa Stalina.

**TOW. BIRUKOW POZDRAWIA POLSKICH SPORTOWCÓW**

W imieniu ekipy radzieckiej przemówił kierownik Birukow, który przekazał serdeczne pozdrowienia od sportowców radzieckich. Mówca podkreślił serdeczne przyjęcie i braterską atmosferę, jaką spotkali tenisistów radzieckich w Polsce. „Życzę Wam, drodzy przyjaciele, — oświadczył przedstawiciel tenisistów radzieckich —

abście z dzisiejszych obrad wynieśli jak najwięcej korzyści dla dobra sportu i Waszej Ludowej Ojczyzny.

Niech żyje demokratyczny sport, walczący o pokój.

Niech żyje i umacnia się przyjaźń między Związkiem Radzieckim a Polską Ludową.

Niech żyje Wódz Światowego Obozu Postępu — Stalin.”

Następnie przemówił kierownik drużyny rumuńskiej Buncan, który w imieniu Rumuńskiego Komitetu Kultury Fizycznej pozdrowił plenum GKKF. Podkreślił on, że spotkanie sportowców Polski i Rumunii przyczyni się do umocnienia przyjaźni między oboma narodami. „Jesteśmy wdzięczni, że mieliśmy okazję spotkać się ze znakomitymi zawodnikami radzieckimi i czolowymi tenisistami krajów demokracji ludowej” — powiedział mówca i wniósł na zakończenie okrzyk na cześć Polski Ludowej, przyjaźni krajów demokracji ludowej, Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina.

**MIERNIKIEM NASZEGO WZROSTU BĘDIE NASZ WKŁAD W REALIZACJĘ PLANU 6-LETNIEGO**

Mówiąc o roli kultury fizycznej w realizacji Planu 6-letniego przewodnik GKKF posł Motyka, stwierdził, że w wykonaniu planu winna ona spełnić ważną rolę, jako niezbędny element wychowania człowieka, wychowania nowych kadr. W wychowaniu socjalistycznym kadry mogą spełnić swe zadanie tylko wtedy, jeśli będą stały na odpowiednim poziomie, stąd konieczność doskonalenia ich szkolenia. Miernikiem roli kultury fizycznej w Polsce Ludowej będzie jej wkład w realizację Planu 6-letniego.

Zadania stojące przed kulturą fizyczną w Polsce Ludowej sformułowała uchwała Biura Politycznego KC PZPR. Z zadań tych wynika przede wszystkim konieczność umasowienia i zbliżenia kultury fizycznej do klasy robotniczej, konieczność intensywnego nad umasowieniem wychowania fizycznego na wsi. Trzeba stwierdzić, że mimo niewątpliwych osiągnięć na tej drodze, mimo stałego i swobodnego rozwoju kultury fizycznej zadania te nie są w pełni wykonywane. Właściwa forma organizacji — powiązanie organizacji sportowych z masowymi organizacjami społecznymi — stała się pomocą ideową i materialną Państwa i Partii stworzyła warunki do umasowienia wychowania fizycznego.

**MIMO BRAKÓW I BŁĘDÓW POSTĘPUJEMY NAPIRZÓD**

Naszym zadaniem jest więc wykażanie — oświadczył w swym referacie posł Motyka — że uprawianie

sportu pomaga w osiągnięciu lepszej i bardziej wydajnej pracy, że sport zmobilizuje masy pracujące do wykonania zadań postawionych przez Plan 6-letni.

„Mimo wielu braków i błędów dotychczasowej pracy postępujemy stale naprzód. Toteż jesteśmy pewni — mówił na zakończenie przewodniczący GKKF — że kultura fizyczna gładnie spełni swe zadania w realizacji Planu 6-letniego. Jesteśmy pewni dlatego, że rośnie masowość wychowania fizycznego, bo mamy coraz bardziej rosnącą opiekę Partii i Państwa, bo mamy wielki przykład i potęgę Związku Radzieckiego, bo rośnie coraz większe kadry ofiarnych działaczy, bo mamy słuszną ideologię kultury fizycznej.”

**DLUGOTRWALYMI OKŁASKAMI PRZYJĘTO REFERAT POSŁA MOTYKI**

Referat posła Motyki przyjęli zebrani długotrwałymi okłaskami. Następnie rozpoczęła się dyskusja, do której powrócimy w najbliższym czasie.

**Na rzecz ofiar agresji amerykańskiej**

W dniu 6 sierpnia 1950 r. o godz. 10 na boisku sportowym „Tęcza” w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 244, odbędzie się zawody w piłkę nożną na ZS Gwardia Koło Nr. 6 — ORMO „Tęcza”.

Całkowity dochód z powyższej imprezy przeznaczamy na rzecz walczącej Korei.

\* \* \*

Onegdaj na stadionie LKS Włókniarz odbyła się niecodzienna uroczystość. Mianowicie pracownicy Zakładów Przemysłu Dzierwiarskiego im. Głazewskiego otrzymali nagrody za współzawodnictwo w drugim kwartale. Przemówienia wygłosili: przedstawiciele związków zawodowych, Partii, Dyrekcji Przemysłu Dzierwiarskiego oraz Dyrekcji Zakładów im. Głazewskiego. Zaśnaczyć należy, że w firmie tej 88 proc. pracowników bierze udział we współzawodnictwie.

Rozegrano również mecz piłki nożnej pomiędzy pracownikami umysłowymi Zakładów im. Duracza, oraz Zakł. im. Głazewskiego. Wynik 2:1 (1:1) dla Zakładów im. Duracza.

Odbyły się również występy świetlicowe. Podczas uroczystości przygrywała orkiestra. Całość imprezy wypadła dobrze i pozostawiła miłe wrażenie.

Publiczności zebrało się około 1000 osób. Całkowity dochód z imprezy przeznaczono na rzecz walczącej Korei.

**Dzisiejsze imprezy**

Program imprez sportowych na dzień dzisiejszy upłynie pod znakiem piłki nożnej. Zawody kolarskie na torze, które się miały odbyć również w dniu dzisiejszym zostały odwołane, ponieważ odmówiła przyjazdu na trójmecz Łódź — Kraków — Wrocław drużyna Wrocławia.

O godz. 11 odbędzie się interesujące spotkanie o mistrzostwo drugiej ligi państwowej pomiędzy Widzem a Gwardią ze Szczecina. Łodźianie po kilku kolejnych zwycięstwach winni i w dniu dzisiejszym wykażać przewagę nad przeciwnikiem i zdobyć dwa dodatkowe punkty.

O wejściu do klasy A okręgu łódzkiego w dalszym ciągu odbędzie się następujące mecze: w Bełchatowie tamtejszy Włókniarz zmierzy

się z Gwardią z Kutna, a Włókniarz zduńsko-wolski podejmie Kolejarkę ze Skierniewic. Oba mecze wyznaczono na godz. 17.

Ogniwu organizuje w dniu dzisiejszym wyścigi szosowe w trzech kategoriach: do lat 18 zawodnicy pojadą na 10 km., od lat 18 wżwż pojadą na dystansie 20 km., a zawodnicy zaawansowani na dyst. do 30 km. Dla zwycięzców przewidziane są cenne nagrody w postaci sprzętu kolarskiego.

O mistrzostwo pierwszej ligi państwowej grają: Związkowic Garbarnia z Ruchem o prowadzenie w tabeli, Legia z Górnikiem Radlin, Związkowic Warta z Ogniwem Cracovia, Budowlani z Kolejarzem a Górnikiem Bytom z Polonia. LKS Włókniarz wyjechał do Katowic na ostatni mecz o mistrzostwo Polski w szczyptorniaku z tamtejszym AZS.

# TEATRY

**PANSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)**  
Godz. 19.15 „Odwet” — Leona Kruczkowskiego.

Tylko kilka dni. Znikni ważne dla członków zw. zaw. wojska i uczące się młodzieży. Dla wycieczek z teren województwa specjalne zniżki.

**PANSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)**  
Teatr nieczynny.

**PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Oboznowa Stalingradu 21, tel. 150-36)**  
Godz. 19.15 „Wielki człowiek do małych interesów”, Al. Fredry.

**TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)**  
Teatr nieczynny.

**TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94 tel. 272-70)**  
Dziś o godz. 19.30 przedstawienie komedii muzycznej Z. Gozdawy i W. Stepnia pt. „Śluby murarskie” z gościnnym występem Mieczysława Wojnickiego.

**TEATR „PINOKIO” (ul. Kopernika 16)**  
Teatr nieczynny.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”**  
Teatr nieczynny.

**PANSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-19)**  
Teatr nieczynny.

# KINA

**ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)**  
„Podróże Guliwera”, godz. 14, 16, 18, poranek godz. 11.30

**BAŁTYK (Narutowicza 20)**  
„Czerwony rumak”, godz. 17, 19, 21 poranek godz. 11.

(Dla dzieci powyżej lat 10)  
**BAJKA — „Baryczka”,** godz. 15, 17.30, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 18)  
**GDYNIA (Daszyńskiego 2)**

Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 29, godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

**HEL (Legionów 2)** — Kino nieczynne z powodu remontu.

**MUZA (Pabianicka 178)** „Narzędzono z Turkmeni”, godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

(Dla dzieci powyżej lat 12)  
**POLONIA (Piotrkowska 67)** —

„Cztery pokolenia” — godz. 16, 18.30, 21, poranek godz. 12

(Dla młodzieży powyżej lat 14)  
**PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)**

„Kłopotliwe alibi”, godz. 15, 17.30, 20, poranek godz. 11

(Dla młodzieży powyżej lat 18)  
**ROBOTNIK — „Dziwczęta z baletu”,** godz. 16, 18, 20

(Dla dzieci powyżej lat 10)  
**ROMA (Rzgowska 84)**

„Oni mają ojczyznę”, godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11

(Dla dzieci powyżej lat 10)

**REKORD (Rzgowska 2)** „Przybrana córka”, godz. 15, 17.30, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 18)  
**STYLWIA (Kilińskiego 123)**

„Kłopot referenta Trziszki”, godz. 15, 17.30, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 16)  
**ŚWIT (Bałucki Rynek 2)** „Powrót do domu”, godz. 16, 18, 20

(Dla dzieci powyżej lat 7)  
**TECZA (Piotrkowska 108)** „Śluby kawalerskie”, godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30

(Dla dzieci powyżej lat 12)  
**TATRY (w ogrodzie)** „Opowieść o prawdziwym człowieku”,

godz. 16.30, 18.30, 20.30 poranek godz. 10.30

(Dla dzieci powyżej lat 12)  
**WISŁA (Daszyńskiego 1)** „Maszyna-ka”, godz. 16.30, 18.30, 20.30

poranek godz. 11

(Dla dzieci powyżej lat 7)  
**WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)** „Dwa ognie”, godz. 16.30, 18.30, 20.30

poranek godz. 11

(Dla młodzieży powyżej lat 14)  
**OLNOSC (Napierskiego 16)**

„Maarek”, godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

(Dla młodzieży powyżej lat 14)  
**ZACHĘTA (Zięberska 26)** „Ostatnia noc”, godz. 16, 18, 20,

poranek godz. 11

(Dla dzieci powyżej lat 12)

Gniew nie jest dobrym doradcą. Irrytacja w obozie podlegaczy wojennych. spowodowana niepowodze miami awantury koreańskiej, popycha ich do wysuwania coraz to nowych planów i pomysłów, które miałyby zatrzeć gorzki smak klęski i przywrócić militarny splendor landknechtom Mac Arthura.

W senacie amerykańskim oraz w prasie poruszono już nawet — jak wiemy — kwestię zastosowania przeciw narodowi koreańskiemu bomby atomowej, w charakterze środka, zapewniającego Amerykanom szybkie i radykalne zwycięstwo. Ponieważ oddziały amerykańskie walczą na Korei pod przykrywką flagi ONZ, dokonanie atomowego eksperymentu było by jednocześnie — w mniemaniu projektodawców — usankcjonowaniem broni atomowej przez ONZ na przyszłość.

Leżąc te ludobójcze projekty, nie cierpliwie hodowane przez co gwałtowniejszych wrogów rodzaju ludzkiego, następują bardzo wiele różnorodnych trudności, gdy chodzi

o realizację. Ci spośród Amerykanów, którzy nie osiągnęli jeszcze Forrestalowskiego stadium psychozy wojennej, mają jednak — w związku ze strategią atomową — mnóstwo obaw, wątpliwości i zastrzeżeń. Nie chodzi tu, oczywiście, o skrupuły natury moralnej i humanitarnej, brane są natomiast pod uwagę polityczne i wojskowe konsekwencje ewentualnego zastosowania broni atomowej.

A te konsekwencje nie przybrałyby pod żadnym względem kształtów dla podlegaczy wojennych pożądanym. Wprost przeciwnie. I dlatego nawet gen. Eisenhower wypowiedział się przeciwko zrzuceniu bomby atomowej „na ludzi”, doradzając natomiast zastosowanie tej broni przeciwko koreańskiemu obiektowi wojskowemu. Szkoda tylko, że „humanitarny” generał nie wskazał, w jaki to spo

**Co usłyszymy przez radio**

Program na dzień 6 sierpnia 1950 r.  
6.50 Początek audycji. 6.53 Sygn. czasu. 7.00 Aud. dla wsi. 7.15 Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.25 Polska muzyka ludowa. 9.00 Koncert organowy (Rok Bachowski) w wyk. F. Raczkowskiego. 9.30 Muzyka. 10.20 Felieton literacki. 10.30 „Więść tańczy i śpiewa”. 10.55 Duety fortepiano. 11.20 (L) Muzyka polska. 11.45 (L) Aud. dla wsi — omówienie nowych wydawnictw chińskich. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Koncert Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej. 13.00 Gawęda przyrodnicza. 13.15 „Niedziela na wsi”. 14.00 „Plebani z Chodła” 5 odc. poematu St. Skonecznego. 14.20 Melodie ludowe do tań-

ca — gra Polska Kapela Ludowa. 14.45 Dwie humoreski Czeschowa. 15.00 Lekkie melodie fortepianowe. 15.15 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej. 16.50 „Walery Wróblewski” — pog. 17.00 Koncert Orkiestry Rozgłośni Pomorskiej. 17.57 „Książę i żebrak” — sztuka wg. powieści M. Twaina. 19.00 Aud. z cyklu: „Stani sław Moniuszko”. 19.30 „Czechosłowacja przemawia do Polski”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 (L) Koncert żywych. 21.00 „Melodie świata”. 21.25 Muzyka. 22.00 Muzyka taneczna. 22.15 Wiadomości sportowe z całej Polski. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 „Na dobranoc”.

# I chcieliby — i boją się!



sób, rzucając bombę atomową na te obiekty, można oszczędzić ludzi, skoro nie znajdują się one przecież na pustyni. Bardzo ciekawe rozważania na

tematy atomowe snuje komentator wojskowy „New York Times” — Baldwin, który występuje stanowczo przeciwko użyciu bomby Trumanem na Korei. Swą negatywną postawę uzasadnia Baldwin zarówno względami politycznymi, jak militarnymi, pisząc m.in., że zastosowanie broni atomowej „skonsolidowałoby ludność Korei i prawie całej Azji przeciwko USA i przyprowadziłoby nas (tj. Amerykanów) o utratę ostatnich przyjaźni i resztek wpływów w tej części świata”. A jest to przecież sprawa nie bez znaczenia, skoro — jak melancholijnie stwierdza Baldwin — „mobilizacja opinii publicznej świata dla napiętnowania USA, jako agresywnego podlegacza wojennego i sprawcy totalnej wojny, uczyniła już zbyt wielkie postępy...”.

Baldwin wysuwa następnie szeregiem innych zastrzeżeń co do użycia broni atomowej i w końcu dochodzi do wniosku, że „lepsze są bombardowania „typu klasycznego”, tj. zniszczenie za pomocą bomb lotniczych zamiast otwartych i masowych mordowań spokojnej ludności cywilnej.

Dyskusja, rady i argumenty amerykańskich „atomowców” zasługują niewątpliwie na uwagę: po pierwsze wskazują one, że ludobójcza buta i pewność siebie, manifestowane jeszcze do niedawna przez pretendentów do panowania nad światem, należą już do przeszłości; po drugie, wszystkie te wypowiedzi i wyrzucenia dowodzą, że politycy amerykańscy kierują się wyłącznie zimną i cyniczną kalkulacją kupiecką, obliczając skrupulatnie rachunek strat i zysków.

Szcześciem dla ludzkości, ten rachunek przedstawia się dla podlegaczy wojennych coraz mniej korzystnie.

B. D.

**GŁOS**  
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Redakcja:  
**KOLEGIUM REDAKCYJNE**  
Telefony:  
Redaktor naczelny 218-14  
Zastępca red. naczelnego 218-23  
Sekretarz odpowiedzialny 215-08  
Dział partyjny 216-16  
Dział korespondentów rob. i chłopskich oraz redak. orów gazetek śc. i chłopskich 219-42  
Dział kulturalny 223-29  
Dział miejski i sportowy 254-21  
Dział ekonomiczny 218-11  
Dział polityczny 254-21  
Redakcja nocna: 172-31  
Koloportale:  
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-22  
Administracja 250-42  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-70  
Wydawca RSW „Prasa”  
Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 88, III-cie piętro.  
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.  
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-6833.